

PANORAMA

wielkopolskiej kultury

BIBLIOTEKI MUZEA REGIONALNE OŚRODKI KULTURY STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

NR 2/3(117/118)/2020



Biblioteki w czasie pandemii



Fot. Sylwia Mróz

Biblio-szwalnię otworzyły bibliotekarki z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Złotowie. Efekt? Pokłute szpilkami palce, kilka złamanych igieł i ok. 600 uszytych maseczek dla okolicznych instytucji!

W ślad za rządowym rozporządzeniem i ogłoszeniem stanu zagrożenia epidemicznego w połowie marca ograniczona została działalność wszystkich bibliotek. Ograniczenie nie oznaczało zamknięcia. Biblioteki szybko odnalazły się w nowej sytuacji. Zamknięte zostały wypożyczalnie i czytelnie, ale bibliotekarze „na zapleczu” nie narzekali na brak zajęć. Pracując w ograniczonym składzie, wymiennie lub w trybie zdalnym, podjęli szereg działań w swoich placówkach. W czasie pandemii przeżyaliśmy prawdziwy wysyp propozycji tworzonych przez bibliotekarzy dla czytelników lub wspólnie z nimi. Czy to w ramach ogólnopolskich akcji takich jak #NieZostawiamCzytelnika Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, czy własnych pomysłów wdrażanych w bibliotekach lokalnie. Powstały zaskakujące idee, które nie tylko zapełniły pustkę po zamknięciu instytucji kultury dla użytkowników, ale przyczyniły się również do zmiany postrzegania bibliotek i bibliotekarzy.

(więcej: s. 4-12, 15-18)

Złe słowo niczym grot strzały



Fot. Magdalena Stocińska

Z okazji Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego 20 lutego w CK Zamek w Poznaniu odbyła się debata pod hasłem „Język a wykluczenie”, którą śmiało możemy potraktować jako inspirację do wartościowych przemyśleń. Prowadząca, prof. Ewa Kołodziejek, zaznaczyła, że to, co najistotniejsze dla języka, to jego społeczny charakter, i ten właśnie aspekt najmocniej wybrzmiał w trakcie dyskusji. Język bowiem buduje i kształtuje świat.

W pierwszej kolejności zaproszeni paneliści odnieśli się do głównego tematu z bardzo osobistej i subiektywnej perspektywy. Pisarz Jacek Dehnel mówił o swojej orientacji seksualnej, dr Margaret Ohia-Nowak o uprzedzeniach, jakie wywołuje ciemniejszy kolor skóry i założeniu, że czarny człowiek nie może utożsamiać się poprzez język polski. Prof. Inga Iwasiów dużo uwagi poświęciła użyciu feminatywów w języku oraz atakowaniu ludzi, którzy żeńskich końcówek używa-

ją. Z kolei prof. Danuta Krzyżak skupiła się na agresji słownej i jej formach w środowisku szkolnym. Z badań wynika, że aż 70% uczniów doświadczyło agresji słownej od innych, również ze strony nauczycieli.

Wydźwięk wystąpień panelistów był jednolity: „szanuj drugiego bez względu na to, kim jest”. Ważne, że aby określić siebie – musimy wyodrębnić siebie w stosunku do innego. Jako przyczynę odrzucenia i wykluczenia podano dyskurs My – Oni, Swój – Obcy, Nasi – Nie Nasi. Przynależność do swoich to jednak również zależność od swoich. Musimy pamiętać, że nie jesteśmy i nie musimy być identyczni. Monokultura społeczna jest słabsza w swojej naturze niż kultura różnorodna. Przekonanie etnocentryczne, że jest się od kogoś lepszym, a własna kultura, z zasady lepsza, bo nasza, stanowi punkt odniesienia przy opisie i ocenie kultur innych grup społecznych, jest bardzo niekorzystne społecznie.

Gdy używamy języka, potrzebna jest nam refleksja, że słowa mają swoje konotacje i mogą działać deprecjonująco. Obecnie powszednią nam negatywne słowa, przestają razić inwektywy, stają się nam obojętne. Weszły na stałe do naszego języka i nie słyszymy ich oceniającej i często obniżającej wartość etykietowanej osoby wymowy. Mowa nienawiści rozpoczyna się w momencie, gdy zaczynamy krytykować cechy wrodzone człowieka, te cechy, na które człowiek nie miał wpływu (rasa, płeć). Nikt nie może dyskryminować, a wykluczanie poprzez język przejawia się także w jego miękkich formach. Dlatego musimy uważać, bo każdy, często mimowolnie i nieświadomie, może użyć agresji słownej, poprzez złe słowo, które zostanie negatywnie odebrane przez naszego rozmówcę.

Magdalena Stocińska
Instruktorka WBPiCAK

Panorama Wielkopolskiej Kultury:

pismo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury

Adres: ul. Bolesława Prusa 3, 60-819 Poznań

Tel.: (61) 66 40 850, **Fax:** (61) 66 27 366

Redaguje kolegium: Iwona Smarsz, Justyna Stoltmann-Prędko, Magdalena Bzdawka, Magdalena Rusnok, Magdalena Stocińska, Patryk Szaj (sekretarz redakcji)

e-mail: panorama@wbp.poznan.pl

internet: www.wbp.poznan.pl

Opracowanie graficzne: Dorota Bojkowska

Skład i łamanie: Patryk Szaj

Wydawca: WBPiCAK w Poznaniu

Druk: WBPiCAK w Poznaniu

Materiały publikowane w „Panoramie Wielkopolskiej Kultury” pochodzą od zainteresowanych bibliotek, ośrodków kultury oraz muzeów województwa wielkopolskiego. Redakcja zastrzega sobie prawo wyboru, opracowania i skracania tekstów.

**WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
I CENTRUM ANIMACJI KULTURY
W POZNANIU**



**INSTYTUCJA KULTURY
SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO**

**biblioteka
pomysłów 2020**



**eko od
dziecka**

EKO od dziecka – szkolenia dla bibliotekarzy

- Jak biblioteka publiczna może przyczynić się do ochrony środowiska, dbałości o Ziemię?
- Jakie „małe kroki” możemy podjąć niezależnie od rozwiązań systemowych?
- Jaką literaturę warto wykorzystywać do działań edukacyjnych?
- Jak docierać do dzieci z ekologicznym przekazem?

Powyższe pytania towarzyszyły nam podczas konstruowania planu tegorocznej **Biblioteki Pomysłów**. Warsztaty i szkolenia miały się odbywać w formie tradycyjnej w sześciu powiatach i w Poznaniu. Z wiadomych względów trzeba było plany weryfikować. Cieszymy się, że zakup przez naszą bibliotekę dostępu do platformy ClickMeeting pozwolił nam wystartować ze spotkaniami on-line. Po przyspieszonym kursie obsługi okazało się, że nie rezygnujemy z żadnego z tematów – zmienia się jedynie forma.

Na zakończenie poprzednich edycji Biblioteki Pomysłów zapraszaliśmy bibliotekarzy do Poznania na konferencje podsumowujące projekt – ten punkt programu w roku bieżącym na razie stanowi znak zapytania... Nie wiadomo jeszcze, czy spotkamy się on-line, czy twarzą w twarz.

Oto dwa nurty działań, które realizujemy w czerwcu i lipcu w ramach projektu *EKO od dziecka – szkolenia dla bibliotekarzy*:

I. Promocja literatury dla dzieci dotyczącej ekologii

Prowadzenie: Małgorzata Swędrowska (autorka książek, trenerka Stowarzyszenia KLANZA, popularyzatorka literatury dla dzieci, nauczycielka i wykładowczyni)

Cykl sześciu zdalnych warsztatów, tzw. webinarów, miał na celu budowanie świadomości ekologicznej bibliotekarzy i dzieci przy pomocy literatury. Od refleksji do konkretnych pomysłów na przeprowadzenie w bibliotece spotkań o tematyce przyrodniczej, ekologicznej, w duchu zrównoważonego rozwoju. Przy okazji chodził o rozszerzenie wachlarza pomysłów na zabawy ruchowe, zabawy słowne, zabawy plastyczne, które wzmocnią przeżycie literackie i pozostawią trwały ślad pamięciowy w uczestnikach spotkań w bibliotece. Każdy webinar miał temat przewodni:

1. **Zabawy ruchowe** wspomagające organizację spotkania czytelniczego.

2. **Jestem detektywem, tropię przyrodę**. Zaciekawienie książką staje się pretekstem do uważnego odkrywania „zagadek” i „niespodzianek”, które znajdują się w trawie, na drzewie, w kałuży itp.

3. **Działam, jestem EKODzieciakiem!** Rola małych kroków w codziennym świadomym życiu.

4. **Książki o tematyce przyrodniczej jako pretekst do uczenia się odpoczywania, relaksowania**. Podniesienie ważnej roli odpoczynku i rekreacji w intensywnym, współczesnym życiu.

5. **Pomysły na czytanie w plenerze**, przed biblioteką, proste gry terenowe. Doświadczamy przyrody w najbliższej okolicy.

6. **Recykling**, działania wypływające z książek, czyli najpierw czytamy, potem działamy, wykonujemy coś z niczego, przerabiamy, dajemy drugie życie, jesteśmy twórczy i zaangażowani w istnienie zrównoważonego świata.

II. EKObiblioteka – jak prowadzić ekologiczną instytucję kultury i nią zarządzać?

Prowadzenie: Joanna Jaskułowska (współtwórczyni szkoły edukatorów architektonicznych, organizatorka warsztatów partycypacji publicznej, projektantka – również wnętrz bibliotecznych, prowadzi pracę naukową na Politechnice Łódzkiej na temat proekologicznego zagospodarowania przestrzeni publicznej).

Dwa zdalne warsztaty – webinaria:

1. **Wprowadzenie w tematykę zrównoważonego rozwoju**. Omówienie przykładów, jak każdego dnia możemy działać na rzecz zdrowia planety. Ćwiczenia i dyskusja.

2. **Biblioteka – my – zrównoważony rozwój: budynek, otoczenie, zieleń, energia, odpady i środki czystości, transport, bezpieczeństwo i zdrowie**. Pytania i dyskusja.

Koordynatorkami projektu są: Magdalena Słocińska, Katarzyna Smorowińska i Alicja Urbańska

Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu

Projekt dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach PROGRAMU Partnerstwo dla książki 2020

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**

Szczepionka z książki, czyli biblioteki w czasie pandemii



Fot. Engin Akyurt, Pixabay

Epidemia COVID-19, która dotarła do Polski kilka miesięcy temu, zaskoczyła nas wszystkich. Zaburzyła naszą równowagę na wielu poziomach: emocjonalnym, społecznym, finansowym, instytucjonalnym. Wielu z nas straciło poczucie stabilności i bezpieczeństwa. W zamian za to pojawił się strach o zdrowie swoje i bliskich. Pomimo codziennych smutnych doniesień szukaliśmy wsparcia w rozmowie, ukojenia na łonie natury, wylądowania w sporcie czy wytnięcia w internetowych propozycjach kulturalnych.

Tych ostatnich dostarczają też wielkopolskie biblioteki. Patrząc na ich działania, można odnieść wrażenie, że najlepszą receptą na koronawirusa jest podejmowanie rozmaitych zdalnych inicjatyw kierowanych do wszystkich grup czytelników. Bibliotekarze podczas pandemii prześcigają się w propozycjach kulturalnych, pokazali tym samym swoją gotowość do przystosowania się do zmian, pomysłowość, ale i wielkie serce.

Nowa sytuacja – nowe wyzwania

W ślad za rządowym rozporządzeniem i ogłoszeniem stanu zagrożenia epidemicznego w połowie marca ograniczona została działalność wszystkich bibliotek. Ograni-

czenie nie oznaczało zamknięcia. Biblioteki szybko odnalazły się w nowej sytuacji. Zamknięte zostały wypożyczalnie i czytelnice, ale bibliotekarze „na zapleczu” nie narzekali na brak zajęć. Pracując w ograniczonym składzie, wymiennie lub w trybie zdalnym, podjęli szereg działań w swoich placówkach.

Nowym wyzwaniem było (i jest nadal) dostosowywanie funkcjonowania instytucji do wytycznych rządu i Biblioteki Narodowej dotyczących przeciwdziałaniu rozprzestrzenienia się wirusa i zachowania zasad bezpieczeństwa (przygotowanie nowych procedur, ustalenie innego trybu pracy czy zasad gromadzenia, udostępniania, kwarantanny książek, uruchomienia ponownie bibliotek dla czytelników, organizowania wydarzeń itp.).

W czasie gdy nie można było obsługiwać czytelników, pracownicy bibliotek przeprowadzali prace, które są niezbędne do sprawnego funkcjonowania biblioteki, ale niewidoczne dla ludzi z zewnątrz. Inwentura zbiorów (w żargonie bibliotekarskim nazywana skontrum), prace porządkowe w dokumentacji dotyczącej gromadzenia i udostępniania, opracowywanie zbiorów i zamieszczanie opisów bibliograficznych w katalogu biblioteki, aktualizowanie katalo-

gu bibliotecznego, korygowanie starych opisów, tworzenie list nowości wydawniczych – to tylko część z nich.

Koronawirus testował bibliotekarzy na wielu polach. Z pełnym przekonaniem mogą powiedzieć, że egzamin z przygotowania oferty online dla czytelników zdali oni śpiewająco, a nawet rapując (do akcji #Hot16Challenge² przyłączyło się również wielu bibliotekarzy). W czasie pandemii przeżywalimy prawdziwy wysyp propozycji tworzonych przez bibliotekarzy dla czytelników lub wspólnie z nimi. Czy to w ramach ogólnopolskich akcji takich jak #NieZostawiamCzytelnika Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, czy własnych pomysłów wdrażanych w bibliotekach lokalnie. Powstały zaskakujące idee, które nie tylko zapełniły pustkę po zamknięciu instytucji kultury dla użytkowników, ale przyczyniły się również do zmiany postrzegania bibliotek i bibliotekarzy. „W białych rękawiczkach” to wycieczka

² Akcja hot16challenge2 początkowo była popularna w środowisku raperów, jest to wyzwanie polegające na nagraniu 16 wersów i nominowaniu kolejnych osób do akcji, które mają stworzyć swój kawałek w 72 godziny. Ma na celu zebranie pieniędzy na pomoc w walce z koronawirusem, na rzecz lekarzy i szpitali walczących z pandemią.

online po magazynach z cennymi zbiorami biblioteki, na którą zapraszali bibliotekarze w Kaliszu. W ramach cyklu „Rozśpiewani Kucharze” biblioteka w Nowym Tomysłu werbowała swoich przyjaciół do wyśpiewania przepisów kulinarnych inspirowanych literaturą, a w odpowiedzi czytelnicy zgadywali, o jakim przepisie mowa.

Jak napisała autorka tekstu z wolsztyńskiej biblioteki: „W tym trudnym czasie robimy co w naszej mocy, aby nie zawieść naszych czytelników...”. Biblioteka w Wolsztynie wspólnie z grupą „Widzialna Ręka” pomaga mieszkańcom i pośredniczy w przekazywaniu darów dla potrzebujących.

Działania pomocowe to osobny, zasługującym na uznanie temat, który podjęły biblioteki. Bibliotekarki zaczęły szyc maseczki, organizować zbiórki, udzielać się wolontariacko czy przyłączać się do rozmaitych ogólnopolskich akcji wsparcia potrzebujących.

Większość działań została przeniesiona do sieci. Promocja zbiorów (głównie e-booków), spotkania autorskie, głośne czytanie, nagrywanie bajek, organizowanie konkursów czy spotkań wymagało zdobycia nowych umiejętności od bibliotekarzy. Wielu z nas podczas pandemii przeszło przyspieszony kurs obsługi narzędzi do pracy zdalnej. Pracownicy bibliotek korzystali z bogatej oferty edukacyjnej – kursów i szkoleń dostępnych w internecie. WBPICAK również poszerzyła ofertę e-kursów dla bibliotekarzy. Poza dostępną wcześniej platformą e-learningową wykupiła dostęp do narzędzia Clickmeeting i uruchomiła zdalne spotkania, szkolenia i webinaria dla pracowników bibliotek.

Wirtualna biblioteka – realne potrzeby

W sytuacjach kryzysowych jedną z podstawowych potrzeb jest dostęp do bieżących informacji. Bibliotekarze dbali o zdalny kontakt z użytkownikami, przez e-mail, telefon czy stronę www. Pokazywali swoje działania w mediach społecznościowych. Z drugiej strony sami szukali informacji, jak zorganizować pracę swojej placówki. Biblioteka Narodowa na tę okoliczność stworzyła specjalną poradnię on-line, gdzie można uzyskać odpowiedzi na pytania związane z funkcjonowaniem bibliotek podczas epidemii. WBPICAK uruchomiła na swojej stronie bazę wiedzy „Biblioteki a koronawirus”, gdzie zamieszczane są aktualności na ten temat.

Newralgicznym momentem okazał się 4 maja, kiedy to w ślad za rządowymi komunikatami można było na nowo uruchamiać biblioteki. Wytyczne dotyczące otwarcia zostały sformułowane w sposób dość ogólny.

To generowało dla nas wszystkich mnóstwo pytań i wątpliwości. Co zrobić w sytuacji, gdy sanepid nie odpowiada na nasze pytania i prośby? Kto decyduje o otwarciu biblioteki, organizator czy dyrektor? Czy otwierać placówkę, gdzie pracuje tylko jeden bibliotekarz z grupy ryzyka 60+? Ile powinien trwać okres kwarantanny książek, 14 czy 3 dni? Dla całego środowiska bibliotekarskiego, również dla dyrekcji i instruktorek WBPICAK, był to gorący okres rozmów, wymiany informacji i ustaleń, jak zorganizować pracę po otwarciu. Sytuację jeszcze bardziej komplikował fakt, że część czytelników odczytała rządowe ogłoszenie w sposób dosłowny, a mianowicie, że dokładnie w dniu 4 maja otworzą się wszystkie biblioteki. Stęsknieni użytkownicy często dopiero pod naszymi drzwiami dowiadywali się, że datę otwarcia placówki wyznacza indywidualnie każdy dyrektor, po wcześniejszym wdrożeniu wszystkich środków ostrożności takich jak opracowanie procedur, przeszkolenie pracowników, dostosowanie budynku, zakup maseczek, płynów itp.

Marta Jankowska w tekście „Powrót do „normalności” w Śremie” (strona nr 14) opisała proces otwierania się śremskiej biblioteki z perspektywy bibliotekarki, ale i pokazała drugą stronę medalu: „Po otwarciu wypożyczalni mnóstwo ludzi dzieliło się z nami swoimi doświadczeniami z okresu izolacji (...)”. Podczas zamknięcia sygnały od stęsknionych czytelników bibliotekarze otrzymywali przez cały czas. Najpierw pojawiały się pytania o datę uruchomienia wypożyczalni, które po otwarciu zmaterializowały się pod postacią długich kolejek czytelników. „Stan pandemii umocnił nas w przekonaniu, że biblioteki są bardzo potrzebne” napisały bibliotekarki ze Złotowa na swoim profilu facebookowym. Miejmy nadzieję, że organizatorzy bibliotek, czyli samorządowcy, pomyśleli to samo, widząc wzmożony ruch i duże zainteresowanie użytkowników bibliotek.

Biblioteka przyszłości – biblioteka hybrydowa

Stan epidemii to trudny czas dla wszystkich pracowników bibliotek: nagle odcięcie od określonego systemu pracy i funkcjonowania, brak precyzyjnych wytycznych czy niepewność finansowa – w niektórych bibliotekach część budżetów została zamrożona na czas epidemii, część obcięta. To wszystko sprawia, że zadajemy sobie pytania o przyszłość instytucji kultury. Pomimo lęku i niepewności, która dotyka każdego z nas, chciałabym zakończyć ten tekst pozytywnym akcentem. Bibliotekarze w sferach, które za-

leżały bezpośrednio od nich, wygrali tę trudną sytuację. Udało się wypromować dostęp do zbiorów elektronicznych, przenieść dużą część działań do Internetu czy przyspieszyć proces przejścia na narzędzia pracy zdalnej.

Na pytanie o przyszłość interesujących odpowiedzi udzielili dyrektorzy bibliotek z Sopotu, Łodzi i Wołomina biorący udział w dyskusji podczas konferencji BookTarg²: łączenie oferty on-line i off-line, rozwijanie idei biblioteki hybrydowej, gdzie dostępne są wszystkie typy zbiorów – to nas czeka. Z kolei Paweł Braun z biblioteki w Łodzi stwierdził podczas panelu: „Podstawowa funkcja i rola bibliotek jako ważnego operatora życia kulturalnego w regionie nadal będzie istotna, nie da się jej zastąpić zasobami elektronicznymi”.

Zachęcam do zapoznania się z tekstami przesłanymi do bieżącego numeru Panoramy Wielkopolskiej Kultury przez wielkopolskie bibliotekarki i bibliotekarzy. Opisali oni działania instytucji oraz inicjatywy podjęte w tej trudnej dla wszystkich sytuacji. Jeden z dziennikarzy „Rzeczpospolitej”, która ostatnio pomimo wszystkich zawirowań historii świętowała swoje stulecie, powiedział: „Postcovidowy świat nie będzie taki sam. Silniejsi i lepsi wyjdą z niego ci, którzy dostosują się do nowej sytuacji”³.

Magda Bzdawka

Dział Instrukcyjno-Metodyczny WBPICAK

- **Czytaj poezję #zostanwdomu (WBPICAK)...s. 6**
- **Na przekór pandemii (BPG Strzałkowo)...s. 7**
- **Halo, tu bibliotekarka (BPGW w Łeknie)...s. 7**
- **BP w Ryczywole na czas pandemii (BPG Ryczywół)...s. 7**
- **Miejska Biblioteka Publiczna w Kaliszu online (MBP Kalisz)...s. 8**
- **Zapiski z czasu dobrowolnej izolacji w MBP w Koninie (MBP Konin)...s. 10**
- **Zasmakuj w bibliotece – wirtualny Tydzień Bibliotek (MiPBP Nowy Tomyśl)...s. 10**
- **Kaliska biblioteka otwarta (MBP Kalisz)...s. 11**
- **Powrót do „normalności” w Śremie (BP Śrem)...s. 11**
- **Otwarcie wolsztyńskiej księżnicy (BPMiG Wolsztyn)...s. 11**
- **Zapiski czytelniczki na czas pandemii... (DKK Wągrowiec)...s. 15**
- **„Ja też z nimi tęsknię. Czuję się, jakbym miała siedem babć” (WBPICAK)...s. 16**
- **Pora zdjąć rękawiczki i zakasać rękawy (WBPICAK)...s. 18**

² Świadomość-finanse-technologia. *Co pandemia zmieniła w bibliotece* – panel zorganizowany podczas Wirtualnych Targów Książki BookTarg w dn. 21.05.2020 r., <https://www.youtube.com/watch?v=RYxuRi61V-M> (dostęp: 18.06.2020 r.).

³ T. Pietryga, *Technologia dobrą szczepionką*, „Rzeczpospolita” z 15.06.2020 r., nr 138, s. A2.



Czytaj poezję #zostanwdomu

Bezpłatne tomy Wydawnictwa WBPiCAK w wersji elektronicznej

Inicjatywa #zostanwdomu zainaugurowana przez internautów, do której włącza się coraz więcej instytucji kultury, ma na celu ograniczenie rozwoju epidemii koronawirusa. Zasady są proste – chodzi o zapewnienie ludziom rozrywki w tym trudnym czasie. Od kwietnia dostęp do kultury jest ograniczony. Zamknięte są kina, teatry, wiele księgarni zrezygnowało ze sprzedaży stacjonarnej. Aby uniknąć rozprzestrzeniania się wirusa COVID-19, wskazane jest zostawanie w domach i ograniczenie kontaktów z innymi ludźmi.

Platformy filmowe udostępniają darmowe pakiety dla widzów, teatry transmitują sztuki on-line, możliwe jest także wirtualne zwiedzanie galerii sztuki. Wydawnictwo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu postanowiło dołączyć do inicjatywy i udostępnić czytelnikom około 20 książek poetyckich w formacie .pdf z możliwością pobrania na urządzenia elektroniczne.

Akcja cieszy się ogromną popularnością, tym bardziej, że książki, którymi dzieli się wydawnictwo, są już niedostępne w wydaniu papierowym.

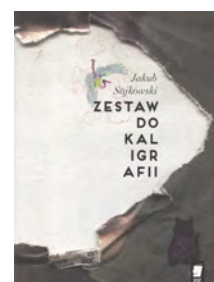
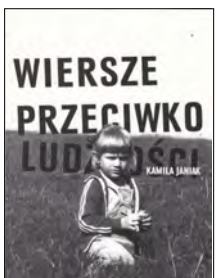
W ramach akcji udostępniono tomy:

- Tomasz Bąk, „Kanada”,
- Agnieszka Wolny-Hamkało, „Nikon i Leica”,
- Marcin Sendeci, „22”,
- Rafał Skonieczny, „Dziki strony”,

- Szczepan Kopyt, „Z a b i c”,
- Urszula Honek, „Pod wezwaniem”,
- Konrad Góra, „Pokój widzeń”,
- Robert „Ryba” Rybicki, „Gram, mózgu”,
- Darek Foks, „Sto najlepszych reklam polskich i jedna niemiecka”,
- Joanna Roszak, „Tego dnia”,
- Michał Czaja, „Sfory”,
- Maciej Robert, „Collegium Anatomicum”,
- Edward Pasewicz, „Dolna Wilda”,
- Anna Wieser, „Delta”,
- Maciej Woźniak, „Biała skrzynka”,
- Jakub Sajkowski, „Zeszyt do kaligrafii”,
- Barbara Klicka, „Nice”,
- Adam Kaczanowski, „Nowe zoo”,
- Radosław Kobierski, „Drugie ja”,
- Bartłomiej Majzel, „Terror”,
- Przemysław Owczarek, „Pasja”,
- Maciej Melecki, „Przester”,
- Kamiila Janiak, „Wiersze przeciwko ludzkości”.

Bezpłatne tomy poetyckie w formacie .pdf wydane przez Wydawnictwo WBPiCAK w Poznaniu można znaleźć na stronie internetowej <https://www.wbp.poznan.pl/biblioteka> w zakładce „Materiały do pobrania /#zostanwdomu”. Miłej lektury!

**Dział Wydawniczy
WBPiCAK**



Na przekór pandemii

Fot. BPG Strzałkowo



W Bibliotece Publicznej Gminy Strzałkowo jest potencjał, jest wola działania, są świetni czytelnicy i nie zmieniły tego obostrzenia ani zakazy związane ze stanem zagrożenia epidemicznego kraju.

W czasie, gdy biblioteka nie mogła być miejscem spotkań, gdy jej drzwi były zamknięte dla użytkowników, bibliotekarze nie zasypiali gruszek w popiele. Wszyscy pracowaliśmy w trybie zdalnym, i to jak!

Trwały prace z naszym katalogiem w programie MAK Plus, prace planistyczne, sprawozdawcze, informacyjne. Braliśmy udział w szkoleniach e-learningowych, przygotowaliśmy scenariusze zajęć biblioterapeutycznych, spotkań z naszymi seniorami i najmłodszymi czytelnikami.

Jednakże tym, co dawało nam siłę, by przeżyć ten trudny czas, i co pozwalało mimo wszystko spotykać się z czytelnikami, była aktywność biblioteki w mediach społecznościowych. Mowa tutaj o naszym profilu na Facebooku i Messengerze.

Zaczęliśmy od udziału w kampanii #niezostawiamczytelnika i udostępnialiśmy propozycje darmowych e-booków, sluchowisk, darmowe filmiki, gdzie dorośli czytają dzieciom

fragmenty książek. Z czasem zaczęliśmy również promować spotkania online z autorami książek oraz spotkania dyskusyjne „Opowieści z czasów zarazy”.

Zaproponowaliśmy czytelnikom udział w naszej akcji „Czytelnicy polecają”. W odpowiedzi wstawiali pod naszym postem zdjęcia przeczytanych, godnych polecenia książek.

Zamieszczając posty, promowaliśmy kampanie informacyjne związane z różnymi świętami, które przypadły w tym czasie. Na znak solidarności z osobami z zespołem Downa z okazji Międzynarodowego Dnia Osób z Zespołem Downa nasi czytelnicy pod postem „Dzień kolorowej skarpetki” wstawiali swoje zdjęcia w kolorowych skarpetkach. Natomiast z okazji Dnia Świadomości Autyzmu pod naszą prezentacją i postem wstawiali zdjęcia z niebieskimi elementami garderoby.

Rzuciliśmy też wyzwanie. Chodziło o to, by w komentarzach zamieścić zdjęcie z książką w tle. Wiele przy tym było zabawy, bo też pomysłowość czytelników przeszła nasze oczekiwania.

Zachęcaliśmy do czytania pomimo trudnej sytuacji, twierdząc, że czytanie to również sposób na zdrowy tryb życia. Wzięliśmy zatem udział w wydarzeniu „Przystań z biblioteką”, tworząc prezentację „Jak przyjemnie i zdrowo czytać książki”. Czytelnicy zainspirowani naszym postem zamieszczali swoje zdjęcia zrobione w „pięknych okolicznościach przyrody”, ale też, co było niemalym zaskoczeniem, w czasie ćwiczeń sportowych.

Najmłodsi czytelnicy wraz z rodzicami również brali udział w naszych facebookowych wydarzeniach. Otrzymaliśmy wiele fotograficznych odpowiedzi w zaproponowanym przez



nas konkursie „Jaka to bajka?”. Wydarzenie polegało na tym, że zamieściliśmy 5 postów zawierających zagadkę – obrazek z charakterystycznymi elementami ze znanych bajek. Zadaniem dziecka było odgadnąć tytuł bajki, narysować obrazek ilustrujący odpowiedź i zamieścić go (z pomocą rodziców) w komentarzach do konkursu. Po otwarciu biblioteki przyniesione obrazki ozdobią jej wnętrze, a dzielnicy autorzy zostaną nagrodzeni książeczkami z pamiątkowymi zakładkami.

Opiekunką naszego profilu facebookowego jest od niedawna zatrudniona w naszej bibliotece Urszula Gabrysiak, która pomimo trwającej pandemii swą działalnością w mediach społecznościowych wkupiła się w środowisko.

BPG Strzałkowo

Halo, tu bibliotekarka

Pod takim właśnie hasłem rozpoczęliśmy w Łeknie akcję w ramach #niezostawiamczytelnika. Postanowiliśmy zadzwonić do naszych czytelników – głównie seniorów – z pytaniem, co u nich słychać, czy potrzebują jakiejś pomocy i jak się miewają. Okazało się, że nasi czytelnicy tęsknią za nami tak jak i my za nimi.

Rozmawialiśmy o sytuacji w kraju, starając się dodać otuchy i odrobiny optymizmu naszym czytelnikom. Rozmowy dotyczyły również książek, wolnego czasu, a nawet przepisów i seriali. Było nam niezmiernie miło usłyszeć naszych czytelników.

Skontaktowaliśmy się również z rodzicami dzieci, które często odwiedzały naszą księżnicę. Dzieci oczywiście radziły sobie świetnie, angażując rodziców albo i całe

rodziny w aktywne i kreatywne spędzanie czasu. W naszej Bibliotece regularnie były organizowane spotkania z cyklu „Łekno – moje miejsce na ziemi”, których celem było dzielenie się przez naszych mieszkańców wspomnieniami. Każde takie spotkanie poświęcone było jakiejś konkretnej osobie lub miejscu. Każdemu spotkaniu towarzyszyła wystawa „Łekno we wspomnieniach mieszkańców”. Wystawy te tworzyliśmy z fotografii dostarczonych nam przez mieszkańców. Ponieważ pandemia uniemożliwiła nam zorganizowanie kolejnego spotkania, postanowiliśmy pewną część zbiorów zaprezentować na naszej stronie internetowej oraz naszym facebookowym fanpage’u.

BPGW w Łeknie

BP w Ryczywole na czas pandemii

W czasie trwania epidemii w naszym kraju Biblioteka Publiczna w Ryczywole była nieczynna. Mimo tego zostały ogłoszone dwa konkursy: konkurs literacki „Napisz fraszkę o tematyce naszego zdrowia” oraz konkurs plastyczny „Mój ulubiony bohater z książki”.

Użytkownicy byli informowani o rocznicach urodzin pisarzy i poetów na profilu facebookowym biblioteki. Umieszczane były tam także informacje dotyczące działalności kulturalnej w naszym kraju ze stron Biblioteki Narodowej, Instytutu Książki i Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

BPG Ryczywół

Miejska Biblioteka Publiczna w Kaliszu online

Miejska Biblioteka Publiczna im. Adama Asnyka w Kaliszu już w następnym dniu po zamknięciu instytucji kultury rozpoczęła w Internecie akcję promującą e-booki i dostosowała procedurę ich wypożyczania do systemu on-line. Jednocześnie w social mediach rozpoczęła na szeroką skalę popularyzację wielu platform cyfrowych umożliwiających bezpłatne oglądanie spektakli, słuchanie koncertów, oglądanie dzieł sztuki czy wirtualne zwiedzanie muzeów i galerii. Bibliotekarze ponadto czytają bajki, realizują kameralne spektakle oraz nagrywają tutoriale, wideoblogi i wywiady.

Zamknięcie bibliotek dla książkowych moli stało się niemalym problemem, zwłaszcza w czasie domowej izolacji, z powodu której wielu z nich zyskało nawet więcej czasu na lekturę. Bibliotece udało się w krótkim czasie namówić sporą grupę swych czytelników na korzystanie z cyfrowego księgozbioru. Wystarczy skontaktować się mailowo z Biblioteką Główną lub Filią nr 4 (bg@mbp.kalisz.pl lub filia4@mbp.kalisz.pl), by uzyskać kod, a dzięki niemu całkowicie bezpłatny dostęp do ponad tysiąca tytułów. Biblioteka na swym facebookowym profilu promuje nie tylko platformę IBUK Libra, ale także mało spopularyzowane strony internetowe oferujące darmowe e-booki, takie jak wolnelektury.pl.

E-booki na kliknięcie



To był strzał w dziesiątkę, bo w ciągu zaledwie tygodnia liczba korzystających z e-booków wzrosła o pół tysiąca i powiększa się z każdym dniem. Nieco bardziej dogłębna analiza wypożyczanych tytułów pozwoliła zauważyć, że czytelnicy korzystają w dużej mierze z sugestii bibliotekarzy, którzy w ramach internetowej akcji „E-booki na kliknięcie” omawiają na facebookowym profilu najciekawsze pozycje z IBUK Libra. MBP postanowiła wzbogacić zatem „posty” o głośną lekturę rekomendowanych książek, by jeszcze bardziej zachęcić wszystkich do odwiedzania cyfrowego księgozbioru.

Teatr z Japonii i z górnej półki

Miejska Biblioteka Publiczna sięga po rozmaite formy popularyzacji literatury, a do najwdzięcz-



niejszych należy teatr. Zespół w składzie Joanna Piotrowska, Malwina Nowacka i Grażyna Handke (połączone siły filii nr 4 i 9) postanowił zrealizować filmowe wersje teatryku kamishibai. Dzięki szybko nawiązanej współpracy ze Stowarzyszeniem Zielona Grupa dzieci mogły obejrzeć urokliwe przykłady „teatru ilustracji”, takie jak „Bajka o księciu Husajnie i latającym dywanie” czy „Bajka o orle, który myślał, że jest kogutem”. Doszło także do światowej premiery internetowej „Przygody afrykańskiej” – sztuki, którą z okazji Roku Stefana Szolca-Rogozińskiego napisała Joanna Piotrowska, a zilustrowała Agnieszka Zaśko. Panie poszły za ciosem i stworzyły także kilka spektakli teatru kukielkowego w oparciu o wiersze Jana Brzechwy, dla którego sceniczną ramę stanowi fragment bibliotecznego regału, dlatego cykl został nazwany „Teatrykiem z górnej półki”.

Czytanie z „siódemką” i z Martelem

Kierowniczka Filii nr 7 Aneta Lipińska postanowiła wykorzystać potencjał przyjaciół placówki i zaprosiła ich do współpracy – do głośnego czytania bajek, fragmentów powieści czy wierszy. W tym zacnym gronie znaleźli się nie tylko animatorzy kultury, ale także prawnicy i lekarze. Wyimek z „Nocy i dni” obiecał przysłać aktor Karol Strasburger, odtwórca roli Tolibowskiego w filmowej adaptacji sagi Marii Dąbrowskiej. Poproszona o lekturę swych bajek Aneta Kolańczyk postanowiła specjalnie z tej okazji napisać nowy utwór „O pchle, która bała się wirusa”.

Z powodu epidemii Biblioteka poszerzyła współpracę z wydawnictwem MARTEL, które w błyskawicznym tempie dostarczyło kilkanaście nowych bajek, baśni i wierszy logopedycznych, których czytaniem na facebookowym profilu zajęły się same bibliotekarki.

Nakarmić oczy

Miejska Biblioteka Publiczna od wielu lat jest organizatorem ciekawych wystaw poświęconych nie tylko pisarzom czy wybitnym osobowościom urodzonym w naszym mieście, ale także rocznicom historycznych wydarzeń czy ciekawym zjawiskom społeczno-kulturalnym. Ekspozycjom,

które cieszyły się największym zainteresowaniem, postanowiono nadać bardziej internetową formę, by uradować tych, którzy chcieliby sobie je przypomnieć oraz tych, którzy być może nie odwiedzili biblioteki podczas ich prezentacji. W tej chwili oglądać można „Kobiety mają głos” – cykl inkrustowanych cytatami portretów przedstawiających nietu-

zinkowe panie związane z Kaliszem.

MBP na swym facebookowym profilu skupia także informacje o instytucjach, stowarzyszeniach i grupach twórczych, które zdecydowały się na bezpłatne udostępnianie swych zbiorów czy zasobów. Biblioteka „zajrzała” również do malarskiej pracowni Wiktora Jędrzejaka, by poznać najnowsze prace kaliskiego artysty, który podczas epidemii zdecydował się na tworzenie miniatur. Z jednej strony mają one dla niego – jak sam przyznał – terapeutyczny charakter, z drugiej – wyrażają zmienny nastrój, będący efektem wymuszonej izolacji i troski o najbliższych.

Zabawy dla dużych i małych



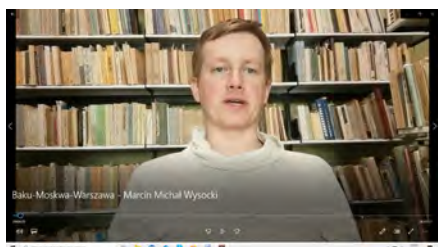
Ogromną popularność zyskały tutoriale, w których Katarzyna Michalska pokazuje, jak z kartonu, wstążek, bibuły, a nawet... papieru toaletowego – wykorzystując m.in. technikę origami – wykonać można nietuzinkową zakładkę do książek w kształcie królika, świnki czy Batmana. Efektem połączenia jej umiejętności plastycznych z talentem literackim Joanny Piotrowskiej jest „Wierszyk epidemiczny” – wierszowana ilustrowana książeczka, która opowiada o tym, jak zachować się podczas kichania, by nie zarazić wirusem mamę czy tatę.

Małgorzata Matczak z filii nr 2 zdradziła z kolei warsztatowe tajemnice kanzashi – przygotowywania ozdób ze wstążek. Dokładny instruktaż ułatwił wszystkim wyczarowanie estetycznych akcesoriów Wielkanocy – jaja lub królika.

Nie brakuje również intelektualnej rozrywki dla dorosłych – 26 marca, czyli w Międzynarodowym

Dniu Teatru, pod opieką Moniki Sobczak-Waliś z Biblioteki Głównej, wystartował rozłożony na kilka miesięcy konkurs poświęcony Kaliskim Spotkaniom Teatralnym, które w tym roku wyjątkowo odbędą się we wrześniu, ale po raz sześćdziesiąty. Odpowiadając na publikowane co tydzień pytanie można zgromadzić odpowiednią ilość punktów, by sięgnąć po atrakcyjną nagrodę – zaproszenie na inaugurację Festiwalu Sztuki Aktorskiej.

Blogi, vlogi i wywiady



Michał Hynas z filii nr 4 już od dłuższego czasu zajmuje się nie tylko recenzowaniem książek, ale także koordynacją Dyskusyjnego Klubu Książki, więc nie trzeba było go długo namawiać, aby rozpoczął przygodę z wideoblogiem. Choć to wymagająca forma prezentowania nowości wydawniczych, w krótkim czasie przygotował kilka odcinków w cyklu „Lektury Michała”. Arkadiusz Pacholski z filii nr 7, pisarz i bibliotekarz, zaproponował z kolei dwa blogi. W pierwszym, zatytułowanym „Świat literacki”, prezentuje ciekawostki o pisarzach i wydawcach, w drugim – „Się czyta” – gromadzi redagowane przez niego i kilku bibliotekarzy rekomendacje książek z zasobów MBP w Kaliszu.

Internetowym ekwiwalentem spotkań z pisarzami stał się cykl AUTOR MOVIE, w którym wywiady z pisarzami, publicystami i historykami prowadzą Robert Kuciński, dyrektor biblioteki oraz Monika Sobczak-Waliś, kierowniczka Działu Zbiorów Specjalnych. To okazja do poznania autorów nowości wydawniczych nie tylko z kaliskiego podwórka.

Bardzo ciekawie zapowiada się również vlog poświęcony najcenniejszym zabytkom piśmiennictwa, które skrywiają magazyny Biblioteki Głównej przy ulicy Legionów. Przygotowuje go także Monika Sobczak-Waliś.

Na swą premierę czeka również wideoblog, który powstaje w porozumieniu z Muzeum Okręgowym Ziemi Kaliskiej. Biblioteka poprosiła Mateusza Halaka z MOZK, który pasjonuje się kaligrafią, aby korzystając ze zdigitalizowanych przez MBP rękopisów wyodrębnił i przeanalizował autografy znanych ludzi, w tym słynnych kaliszczan. W ten sposób powstanie vlog pod wielce intrygującym tytułem „Podpisz się jak...”

Razem, choć osobno

Zamknięcie bibliotek oznaczało jedynie brak możliwości kontaktu z czytelnikami. We wszyst-

kich filiach trwały intensywne prace porządkowe, bo księgozbiór wymagał przejrzenia, oczyszczenia go z duplikatów, książek zniszczonych lub takich, po które najprawdopodobniej już nikt nigdy nie sięgnie.

Rozdzielonych sytuacją epidemiczną, pracujących w dziesięciu miejscach w Kaliszu bibliotekarzy udało się skupić w jednym amatorskim filmie. Wszystkie filie, a także administracja i dyrekcja, nagrały telefonem pozdrowienia, z których udało się zmontować sympatyczny spot na potrzeby organizowanej przez portal naszemiasto.pl akcji pod hasłem #wlkprazem, pokazującej, jak podczas pandemii jednoczą się i wspierają nawzajem Wielkopolanie.

Oryginalne zdjęcia kaliskich bibliotekarzy

Kaliszcy bibliotekarze przygotowali żywą inscenizację fragmentu obrazu Stanisława Matejki „Konstytucja 3 Maja 1791 roku”. W stylizacjach wykorzystano materiały charakterystyczne dla czasów pandemii. Za maseczkami „ukryli się”: Grzegorz Tomżyński, Grzegorz Kowalski oraz Arkadiusz Błaszczak, który do stworzenia peruki wykorzystał beczenny papier toaletowy.

Na 1 maja powstał natomiast żywy obraz, nawiązujący do socrealistycznego plakatu z 1951 roku. Monika Sobczak-Waliś oraz Michał Hynas przypominają, że bibliotekarze, nawet w pandemii, nieustrudzenie budują kulturę dla szczęścia Kalisza i utrwalenia pokoju świata.

Miejska Biblioteka Publiczna w Kaliszu wzięła udział w ogólnopolskim konkursie fotograficznym „Bibliotekarz inny niż myślisz”, a efektem są dwa zdjęcia ukazujące bibliotekarki w nowej odsłonie. Fotografie są dowodem kreatywności i wszechstronności kaliskich bibliotekarzy.

Święto bibliotekarzy

8 maja przedstawiciele Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Adama Asnyka w Kaliszu, Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich oraz władz miasta Kalisza złożyli kwiaty pod pomnikiem patrona biblioteki Adama Asnyka i przed pomnikiem książki. W tym roku obchody Dnia Bibliotekarza i Tygodnia Bibliotek wyglądały inaczej. Kaliska księżnica przygotowała dla kaliszczan wiele atrakcji w przestrzeni wirtualnej.

Powstało osiem odcinków videobloga „W białych rękawiczkach”, w którym – specjalnie dla swych czytelników – MBP pokazała, oczywiście wirtualnie, wyjątkowe miejsce. Był to magazyn z najstarszymi i najcenniejszymi książkami oraz dokumentami z jej zasobów. Każdego dnia, od 8 do 15 maja, Monika Sobczak-Waliś dzieliła się swoją pasją i wiedzą na temat rękopisów i starodruków z Działu Zbiorów Specjalnych Biblioteki Głównej. Z okazji Tygodnia Bibliotek odbyła się również wyjątkowa premiera teatryku kamishibai. Nasi bibliotekarze przeczytali i zaprezentowali bajkę pt. „Snyganki”, którą specjalnie dla czytelników kaliskiej biblioteki napisała i zilustrowała

Agnieszka Zaśko. To wspólne przedsięwzięcie inscenizacyjne Joanny Piotrowskiej, Malwiny Nowackiej i Karola Pietrzaka z Filii nr 9 oraz Grzyny Handke z Filii nr 4. W tym czasie ukazał się również nowy tutorial „Podpisz się jak...”. Jego autorem jest Mateusz Halak, który zaprezentował wyjątkową, szczególnie w erze mediów cyfrowych, umiejętność. Za pomocą pióra naśladował podpisy postaci historycznych. Nie jest to proste, natomiast Mateusz Halak – wielbiciel kaligrafii – wykonał to perfekcyjnie. W jednej z odsłon „Podpisz się jak...” zobaczyliśmy między innymi, jaki charakter pisma miał Franciszek Reinstein, słynny architekt, również autor projektów kilku kaliskich budowli.

Codziennie na facebookowym profilu ukazywały się posty nawiązujące dosłownie do głównego hasła tegorocznych obchodów Tygodnia Bibliotek, czyli „Zasmakuj w bibliotece”. Cykl CZYTAM-MNIAM przypominał, że są książki, przy lekturze których można wręcz zgłodnieć, a opisane w nich potrawy mogą stać się inspiracją dla wielu kulinarnych wyzwań. Miejska Biblioteka Publiczna im. Adama Asnyka oraz kaliskie Koło Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich zorganizowały akcję pod hasłem „Jak czytamy?”. Zabawa on-line skierowana była do najmłodszych czytelników, których zachęcono do uchwycenia w kadrze momentu lektury. Akcję koordynowała Anna Katarzyna Raczo z Filii nr 5, a jej efektem były różnorodne i bardzo pomysłowe zdjęcia, pokazujące, że czytać może każdy i wszędzie.

Filia nr 3 Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Adama Asnyka w Kaliszu z kolei zainaugurowała w Tygodniu Bibliotek konkurs skierowany do osób niepełnosprawnych. Od 8 maja zachęcano do wykonywania prac pod hasłem „Świat w czasach pandemii”. Ze względu na okoliczności ostateczna wersja powinna zostać utrwalona w formie elektronicznej, a podsumowanie konkursowej zabawy zaplanowano na... „czas popandemiczny”. Na zakończenie Tygodnia Bibliotek kaliska księżnica przygotowała „teledysk”, w którym wystąpili niemal wszyscy pracownicy instytucji zespolemi rytmem bębna, na którym zagrał uprawiający capoeirę Karol Pietrzak – bibliotekarz z Filii nr 9. Popularność filmu z tańczącymi bibliotekarzami przerosła wszelkie oczekiwania – śmiało mówić można o hicie Internetu o charakterze viralowym.

Czas pandemii pozwolił także skoncentrować się na przygotowaniu kilku projektów, z których jeden zakończył się dużym sukcesem, bowiem Miejska Biblioteka Publiczna zyskała najwyższą dotację spośród prawie 60 księżnic biorących udział w programie „Kultura w sieci”. Pozwoli ona zrealizować grę on-line typu chatbot poświęconą słynnemu odkrywcy Kamerunu rodem z Kalisza – Stefanowi Szolcowi-Rogozińskiemu.

Robert Kuciński
Dyrektor MBP w Kaliszu

Zapiski z czasu dobrowolnej izolacji w MBP w Koninie

Mimo, że od 12 marca nasza biblioteka była nieczynna, nie zostawiliśmy czytelników. Staraliśmy się ich zaciekawić i zamiast standardowych bibliotecznych usług zaproponowaliśmy działania, które można realizować w sieci. Już na samym początku dobrowolnej izolacji ogłosiliśmy konkurs. Nietuzinkowy! Niestandardowy! Niezwykły! „Zapiski z czasu dobrowolnej izolacji” w formie opowiadania/pamiętnika/relacji – wybór formy literackiej pozostawiliśmy użytkownikom. Konkurs zaproponował dyrektor MBP w Koninie Damian Kruczkowski.

Poprosiliśmy, aby czytelnicy pisali w dowolnej formie o swoich odczuciach, wrażeniach, obawach i nadziejach związanych z zaistniałą sytuacją, o dniu zwyczajnym z czasu, kiedy przyszło nam zostać w domach. W ten sposób wspólnie stworzyliśmy swego rodzaju relację/pamiętnik, który kiedyś może stać się wspaniałym dokumentem opowiadającym o tym, jak reagowaliśmy na informacje docierające do nas zewsząd i różnymi kanałami. Jak wiemy, papier (pole tekstowe) jest cierpliwy, a pisanie często pomaga rozładować stres i odprężyć się,

wyrzucić z siebie to, co w nas siedzi i nie pozwala odzyskać spokoju.

Autorzy najciekawszych prac otrzymali nagrody rzeczowe, a wszystkie nadesłane dzieła opublikujemy we wspólnym tomie/książce pt. „Korona, którejśmy nie chcieli”. Pisownia tytułu jest celowa, zamierzona. Konkurs cieszył się ogromnym, ogólnopolskim zainteresowaniem, chociaż wstępnie założyliśmy, że zasięg nie przekroczy granic konińskiego regionu.

Emilia Guźnik
MBP w Koninie

Zasmakuj w bibliotece – wirtualny Tydzień Bibliotek



Od 8 do 15 maja Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Nowym Tomyślu obchodziła XVII Ogólnopolski Tydzień Bibliotek, w tym roku pod hasłem „Zasmakuj w bibliotece”, bo książką „warto się delektować, smakować słowa – ciągle i wciąż od nowa” i znajdować w bibliotece łakome literackie kąski. A literackich smaków nowotomyska biblioteka proponowała co niemiara. Były wśród nich smak słowa, wspomnień, życia, wiedzy, zabawy oraz podróży. Z każdym z tych smaków wiązały się atrakcje, którymi czytelnicy raczyli się w wirtualnej przestrzeni. Inaczej z uwagi na sytuację epidemiczną być nie mogło. Wszystkie działania odbywały się w formie on-line. Szczęśliwie nie umniejszyło to w żaden sposób atrakcyjności zaproponowanych spotkań, warsztatów czy też angażujących czytelników konkursów.

Tydzień Bibliotek rozpoczął się wirtualnym spotkaniem w Klubie Miłośników Podróży „Przez Kontynenty” i zwiedzaniem – wraz Michałem Szulimem – mało znanych zakątków Paryża. Członkini bibliotecznego Klubu Rękodzieła „Fantazja” wzięły udział w warsztatach tworzenia najsmaczniejszych wierszy dada, które poprowadziła Martyna Kasperek. Aby przywołać wspomnienia, bibliotekarki zaprosiły nowotomyślan do „starego kina” na prezentację materiału filmowego powstałego z wykorzystaniem starych zdjęć zgromadzonych w Nowotomyskiej Galerii Internetowej prowadzonej przez biblioteczny Ośrodek Wiedzy o Regionie.

Chętni mogli wziąć udział w trzech tematycznych konkursach. „Rozśpiewani kucharze” – Ad-

rian Napierała, Cecylia Ślusarz, Jakub Korbanek, Zofia Szalek, Julia Warmuz, Wiktor Warmuz, Paulina Maciejewicz i Sandra Rugała – pięknie wyśpiewali zawarte w książkach receptury nietypowych kulinarnych przepisów, a zadaniem uczestników tego konkursu było rozpoznanie, o jakie danie chodzi. W wymagającym większej aktywności i inwencji uczestników konkursie na wykonanie i sfotografowanie dania inspirowanego dowolną książką odważyli się wziąć udział tylko nieliczni uczestnicy. Za to przyrządzili oni dania pierwszej klasy. Rekordy uczestnictwa pobili trzeci z konkursów „Obrazki z podróży”, w ramach którego wiele osób zamieściło na bibliotecznym Facebooku zdjęcia z odbytych wojaży po Polsce oraz innych krajach, co zostało docenione dużą liczbą ich polubień.

W trakcie całego Tygodnia Bibliotek na facebookowym profilu biblioteki pojawiały się podcasty, w których nowotomyskie bibliotekarki i biblioteczni zachęcali do „posmakowania wielosmakowych” książek, które zdecydowanie warto przeczytać, a które nie są powszechnie znane. Swoją twórczość zaprezentowały również poetki skupione wokół Nowotomyskiego Piętra Wyrzów Literackich, których wiersze zostały wydane przez nowotomyską bibliotekę: Katarzyna Kutzmann-Solarek, Katarzyna Mroziak-Stefańska, Dorota Nowak oraz Anna Nowaczyk.

Tegoroczny Tydzień Bibliotek zakończył wirtualny wieczór Nowotomyskiego Piętra Wyrzów Literackich, którego gościem była Wiesława Ptaszyk. Był on okazją do zapoznania się z jej debiutanckim tomikiem pt. „Gdzie powraca moje



Fot. MiPBP Nowy Tomyśl

słowo”, nominowanym do Nagrody Literackiej im. K.I. Gałczyńskiego Orfeusz 2020. Rozmowę z laureatką przeprowadziła dyrektorka biblioteki Lucyna Kończal-Gnap.

Obfity w wydarzenia, nietypowy Tydzień Bibliotek za nami. Nagrody w konkursach rozdane, ale w wielu wydarzeniach – utrwalonych w sieci na bibliotecznej witrynie (www.bibliotekant.pl) oraz profilu nowotomyskiej biblioteki na Facebooku – można w charakterze spóźnionych gości nadal brać udział. Pozostaje nadzieja, że zaproponowane w ramach tego Tygodnia działania trafiły w gusty czytelników i że przyszłoroczne obchody odbędą się już w tradycyjnej formie, bo przecież nie ma to jak bezpośredni w nich udział.

MiPBP Nowy Tomyśl

Kaliska biblioteka otwarta

Fot. MBP Kalisz



Miejska Biblioteka Publiczna 12 maja otworzyła zarówno Bibliotekę Główną, jak i wszystkie swoje filie. Mimo wprowadzenia wielu ograniczeń i tymczasowych zasad korzystania z księgozbioru ze spotkania po dwóch miesiącach przerwy cieszyli się ogromnie zarówno czytelnicy, jak i bibliotekarze.

Przezroczyste płyty oddzielają sale z książkami i bibliotekarzami od korytarzy, w których

na obsługę czekają czytelnicy. Zainteresowanych oddaniem książek i wypożyczeniem nowych w pierwszym dniu wznowienia działalności było naprawdę dużo. Kolejki nie były jednak długie, ponieważ czytelnicy MBP w Kaliszu ze zrozumieniem przyjęli apel bibliotekarzy i złożyli wcześniej zamówienia. Mogą to czynić nie tylko poprzez czytelnice konto w Internecie, przeglądając elektroniczny katalog, ale także mailowo i telefonicznie. Jedna z filii przyjęła blisko 100 zamówień, a w sumie – we wszystkich placówkach – zwrócono prawie 1300 książek i niemal tyle samo wypożyczono.

Filie MBP w Kaliszu otwarte są codziennie, od poniedziałku do piątku, przez sześć godzin, by bibliotekarze mieli rano czas na realizację zamówień oraz mogli zająć się książkami poddanymi kwarantannie. „Do ograniczeń przestrzennych wszyscy już się przyzwyczai-

li, bo spotykają je w sklepach czy bankach” – mówi Robert Kuciński, dyrektor kaliskiej biblioteki. „Najważniejsze stało się przyzwyczajenie czytelnika do nowego sposobu oddawania książek. Powinien sam zbliżyć książkę do skanera lub trzymać ją odpowiednio, by mógł to zrobić bibliotekarz, a potem nie kłaść na blacie, lecz włożyć bezpośrednio do kartonu”. W ten sposób zwrot książek odbywa się w zasadzie w bezdotykowy sposób. „Czytelnik nie może wypożyczonych książek przeglądać. Jeśli nie zastanowił się w domu i nie złożył wcześniej zamówienia, to musi zaufać rekomendacji bibliotekarza” – dodał Robert Kuciński. Wbrew pozorom to nie jest wielka zmiana, pracownicy bibliotek bardzo często są dla swych czytelników najlepszymi doradcami.

MBP Kalisz

Powrót do „normalności” w Śremie

To, jak bardzo potrzebna jest czytelnikom otwarta biblioteka, a bibliotekarzom czytelnicy, pokazała niecodzienna sytuacja tegorocznej wiosny. Zagrożenie związane z epidemią koronawirusa i działania mające na celu ograniczenie ryzyka zakażenia wyrzuciły chyba wszystkim życie do góry nogami lub poważnie je utrudniły.

Tak jak w całym kraju w Bibliotece Publicznej w Śremie zamknięte były wypożyczalnie i czytelnia. Bardzo wielu ludziom czytanie książek wypełnia dni, wieczory, pozwala się zrelaksować lub prostu czymś zająć, a dość nagła decyzja o zamknięciu bibliotek nie każdemu dała szansę na zrobienie „książkowych zapasów”. Niemal codziennie zasypywano nas pytaniami „od kiedy będą otwarte biblioteki?”.

W Śremie udało nam się uruchomić wypożyczalnię od 11 maja. Niestety nadal na określonych warunkach, z zachowaniem szczególnych

warunków higienicznych. Powrót do „normalności”, ale boleśnie okrojonej, bo dla czytelników najtrudniejszy okazał się brak wolnego dostępu do półek, tej przyjemności w szperaniu w książkach, tego zatrzymania się pomiędzy regałami, czasem na jakiejś stronie. Najmłodszym zabrakło kolorowej przestrzeni i dowolnego wyboru książeczek, do czego były przyzwyczajone w wypożyczalni dla dzieci. Miłośnicy prasy nie mogli z niej skorzystać w czytelni. W zawieszaniu została cała reszta działalności biblioteki.

Po otwarciu wypożyczalni mnóstwo ludzi dzieliło się z nami swoimi doświadczeniami z okresu izolacji: po przeczytaniu wypożyczonych książek czytano „to, co w domu się znalazło”, a z czasem „to, co udało się pożyczyć od rodziny”. Niektórzy ratowali się czytelnictwem zakupami. Nie każdy



Fot. BP Śrem

preferuje lektury dostępne w internecie czy lubi korzystać z czytników – „papier” nadal ma swoją wartość.

A teraz cieszymy się i jest nam miło znowu zobaczyć się z czytelnikami i żyjemy nadzieją, że już nigdy „podobna wiosna” się nie zdarzy.

Marta Jankowska

Otwarcie wolsztyńskiej księżnicy

Pod koniec roku 2019 do mediów ogólnostanowionych zaczęły docierać informacje o nowej, nieznanej dotąd odmianie wirusa, którego zdiagnozowano w Wuhan w Chinach. Wirus SARS-CoV-2 potocznie nazywany Covid-19 powoduje ostrą chorobę zakaźną układu oddechowego. Wirus szybko rozprzestrzenił się na Azję, a następnie na cały świat, powodując zgon wielu osób i załamanie gospodarcze. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) w marcu 2020 r. ogłosiła stan pandemii.

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Wolsztyn im. St. Platona została zamknięta dla czytelników 12 marca na dwa miesiące. 11 maja podwoje księżnicy ponownie otwarto dla wypożyczają-

cych. Biblioteka działa w ograniczonym zakresie i na zmienionych zasadach. Zostaliśmy zmuszeni do pracy w innej formie: działalność zredukowaliśmy do zwrotów i wypożyczania naszych zbiorów. Nie ma dostępu do czytelni, ksera, internetu czy wypożyczeń międzybibliotecznych. Nie są organizowane wydarzenia kulturalne i edukacyjne. Książki wypożyczamy głównie na zamówienie telefoniczne bądź internetowe. Także godziny otwarcia biblioteki zostały skrócone. Filie biblioteczne nadal pozostają zamknięte. Czas ten biblioteki wykorzystwały na prace typowo organizacyjne. Na przełomie kwietnia i maja w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Wolsztyn przeprowadzono skonstrum siłami bibliotekarzy.

W filii w Obrze inwentura miała miejsce również w kwietniu, a obecnie odbywa się w filii w Kębłowie. W tych miejscach skonstrum przeprowadzają bibliotekarze ze wszystkich filii.

Zwracane do biblioteki książki muszą pozostać w kwarantannie przez trzy dni. Czytelnicy nie mają wolnego dostępu do półek. Bibliotekarze w kontakcie z osobami z zewnątrz muszą nosić maseczkę albo przyłbicę, a stanowisko biblioteczne przesłonięte jest szybą z pleksi. W bibliotece, podobnie jak w innych miejscach publicznych, obowiązują ograniczenia liczby przebywających jednocześnie osób oraz nakaz dezynfekcji rąk.

Okoliczności wokół nas spowodowały zmianę charakteru naszej pracy. Podobnie jak wiele

instytucji kultury część naszej aktywności przenieśliśmy do sieci internetowej. Przypomnieliśmy czytelnikom o możliwości korzystania z platformy Ibuk Libra, gdzie można czytać on-line książki popularnonaukowe. Na naszej stronie internetowej udostępniliśmy dorosłym odbiorcom nagranie ze spotkania autorskiego z Romanem Pankiewiczem pt. „Islandia – trzeci żywioł”. Dla dzieci z kolei zamieściliśmy filmy, także ze spotkaniami autorskimi z Romanem Pankiewiczem, pt. „5 ważnych zawodów” oraz „5 zawodów kultury i oświaty”. Umieściliśmy także linki do ciekawych inicjatyw i spotkań on-line poświęconym książkom.

Na naszej stronie można zobaczyć nagranie z Krzysztofem Raniowskim, autorem „Siedlisk Nadobrzańskich”. Książkę tę można zakupić bezpośrednio w bibliotece bądź zamówić ją

drogą wysyłkową. „Siedliska Nadobrzańskie” są w sprzedaży również w filii biblioteki w Obrze. Dodatkowo 13 marca bibliotekarki sprzedawały książkę Raniowskiego w Jażyńcu, w centrum wsi. Planowane są kolejne wyjazdy, aby umożliwić mieszkańcom regionu zakup tej pozycji.

Zmieniona sytuacja wokół nas, w naszym życiu i w naszej pracy spowodowała wiele niepokojów i zamieszania. Stopniowo przyzwyczajamy się do nowej „normalności”, jednak stale mamy nadzieję na lepsze dni i wyczekujemy każdych chwil, gdy restrykcje będą łagodzone i bez obaw będzie można wieść życie. W tym trudnym czasie robimy, co w naszej mocy, aby nie zawieść naszych czytelników i pozostać bezpiecznym.

BPMiG Wolsztyn



Fot. BPMiG Wolsztyn

XIX Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom w Gnieźnie...

Od wielu już lat Biblioteka Publiczna Miasta Gniezna ma specjalny wzgląd na kolejne edycje inicjatywy poświęconej małemu czytelnikowi. Mowa o Ogólnopolskim Tygodniu Czytania Dzieciom, który w tym roku odbywa się po raz dziewiętnasty. Hasłem, które przyświeca aktualnym wydarzeniom, jest „Cała Polska czyta dzieciom o zwierzętach”.

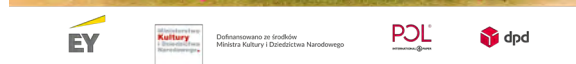
W związku z wydarzeniem Biblioteka zaprosiła dzieci i ich rodziców do podzielenia się momentem lektury, tym indywidualnym i tym rodzinnym, nie wyłączając zwierząt, uwieczniając go na fotografii. Galeria nadesłanych zdjęć została opublikowana już w piątek (30 maja) na stronie Biblioteki oraz jej profilu facebookowym. Zachęcamy do jej przeglądania – nadesłane fotografie są nadzwyczajne. Książnica wyemitowała także, za pośrednictwem profilu FB, filmik przygotowany przez zaprzyjaźnioną 17 Drużynę Harcerzek „Warta”, w którym zainscenizowane zostały wiersze Jana Brzechwy z cyklu „ZOO”.

A dlaczego warto czytać książki, których bohaterami są zwierzęta? Książki przyrodnicze to idealna zachęta do czytania, zwłaszcza jeśli dzieci są miłośnikami zwierząt. Sprawdź się tutaj książeczki o przygodach sympatycznych bohaterów, które z czasem mogą przejść w poważniejsze historie oraz literaturę popularnonaukową. A jeśli takie powieści spodobają się dzie-

ku, to równie dobrze może ono spróbować sięgnąć po inne gatunki. Dzięki temu będzie później umiało określić własne zainteresowania i je umiejętnie uzasadnić.

Pozycje o zwierzętach uczą tolerancji i miłości. Pokazują, w jaki sposób powinno się je traktować. Jest mnóstwo przejmujących historii o psach, kotach gotowych do poświęceń dla człowieka. A jeżeli są one tak oddane, to warto się im odwdziżyć. To może być adopcja zwierzęcia ze schroniska, zostanie wolontariuszem w takim miejscu czy też podarunek w postaci karmy, koców, przysmaków. Jest to zachęta dla dzieci do społecznego działania.

BPM Gniezno



...i w Wolsztynie

W pierwszym tygodniu czerwca 2020 r. obchodzimy XIX Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom. Tegoroczne hasło akcji to „Cała Polska czyta dzieciom o Zwierzętach”. Z myślą o dzieciach Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Wolsztyn przygotowała filmik – krótką bajeczkę. Jest to historia o tolerancji, przyjaźni, a także o akceptacji zmian. Głównymi bohaterami są dwa psy – Figo i Leoś. Figo od dawna mieszka u swoich ludzi i jest mu z tym dobrze, do momentu kiedy pojawia się szczeniak Leoś. Co z tego wyniknie, można się dowiedzieć, oglądając nagranie.

Aktorami i realizatorami są pracownicy biblioteki, zatem mamy nadzieję, że się ucieszycie, widząc nas w tej trochę nietypowej dla nas roli. Było to dla nas wyzwanie, ponieważ tego typu filmik tworzyliśmy po raz pierwszy, ale na pewno przyniosło to nam dużo uśmiechu, zadowolenia z efektów i doświadczeń na przyszłość.

BPMiG Wolsztyn



Taką książkę może napisać każdy...



Fot. BPGiM Zduny

To słowa przytoczone przez jedną z czytelniczek powieści „Zmienny los”, której autorka Barbara Kończak spotkała się 23 stycznia z czytelnikami Biblioteki Publicznej Gminy i Miasta Zduny. Pisarka – jak podkreśliła – całkowicie się z tą opinią zgadza! Przyznała, że wydanie książki to spełnienie jednego z jej z marzeń, ale też jeden z etapów ciągłego rozwoju i nowych wyzwań, które lubi podejmować. Obecnie np. uczy się języka angielskiego, lubi podróże i taniec.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

BPGiM Zduny

Legendy powiatu wągrowieckiego

25 lutego w Powiatowej Bibliotece Publicznej w Wągrowcu gościliśmy Jerzego Palucha, autora wielu opracowań dotyczących naszego powiatu. Spotkanie poświęcone było legendom powiatu wągrowieckiego, a uczestniczyli w nim uczniowie klasy 1b Liceum Ogólnokształcącego nr 3. Nasz gość przedstawił opowieści związane z naszym regionem, zaznaczając, że historia zewsząd nas otacza. Próbował przekonać młodzież, że warto słuchać legend przekazywanych z pokolenia na pokolenie i „zapisywać” je w naszej pamięci.

Małgorzata Kucharska
PBP Wągrowiec

Od Justyny do Justyniana Wielkiego

Bardzo interesujące, pełne wartościowych treści i ciekawostek spotkanie z energetyczną nowotomyślanką, pilotką wycieczek i przewodniczką – Justyną Mleczak – miało miejsce 10 marca w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Nowym Tomyślu. Bohaterka wieczoru opowiadała o swym ukochanym obszarze zainteresowań, badań i przyjaźni, czyli Bałkanach (Macedonii, Albanii i Kosowie).

Jak mówi, trafiła tam z przekory (bo nikt tam nie jeździł) i trochę z przypadku (bo po ukończeniu licencjatu dostała możliwość wyboru miejsca wypoczynku dla rodziny, a tam była akurat okazja). Nie wiedząc o Macedonii i Albanii wiele, po tygodniowym pobycie niemal z dnia na dzień złożyła papiery na bałkanistykę. Po powrocie z Albanii napisała tekst o tym kraju do czasopisma „Poznaj Świat”, dzięki czemu rok później trafiła do Albanii jako rezydentka, a dwa lata później została współzałożycielką, prowadzonego przez Polkę, biura „Moja Albania”.

Bałkany wchłonęły ją zupełnie i tym sposobem nie tylko została przewodniczką po Albanii i Macedonii, ale również postawiła sobie za cel pokazywanie ludziom, jak bardzo narracja



Fot. MiPBP Nowy Tomyśl

turystyczna i polityka są ze sobą związane, a także jak poprzez turystykę można rozwiązywać, ale także wzniecać konflikty. I tak oto ze studentkiego pobytu na Bałkanach zrodziła się działalność turystyczna, naukowa i reporterska oraz pomysł na wyprawy i warsztaty edukacyjne. Spotkanie odbyło się w ramach cyklu „Wyszli stąd”, pokazującego nowotomyślan żyjących i pracujących w różnych miejscach na świecie oraz ich nietuzinkowe, często zaskakujące zajęcia i pasje.

MiPBP Nowy Tomyśl

Promocja tomiku s. Bogusławy Gajowskiej

„Wyrwy Szczeliny Przestrzenie” – to tytuł tomiku wierszy s. Bogusławy Gajowskiej, którego promocja odbyła się 21 lutego w ramach XXXVII Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej.

Poezja urodzonej w Trzciance s. Bogusławy Gajowskiej została wydana w serii „Trzcianecka Biblioteka Debiutów”, w której pojawiły się także wiersze Jana Ubowskiego oraz Mateusza Kowalskiego. Spotkanie autorskie prowadził Włodzimierz Ignasiński, dyrektor Biblioteki Publicznej i Centrum Kultury w Trzciance. S. Bogusława Gajowska opowiedziała o początkach swojej poetyckiej twórczości, sięgających czasów szkoły średniej, a także o swych inspiracjach.

JN

Niekrólewska wyprawa

W marcu w Rawickiej Bibliotece Publicznej gościł autor książki dla dzieci „Niekrólewska wyprawa” Krzysztof Pławewski. Książka napisana jest w całości 16-zgłoskowcem, co jest nie lada wyczynem, zwłaszcza na 55 stronach. Autor zaprezentował fragmenty opowieści o królu Janie i tajemniczej księdze, pokazał też ciekawe ilustracje Katarzyny Winkler zachęcające do czytania. Pan Krzysztof wciągnął do zabawy przybyte dzieci. Cała grupa wzięła udział w minikonkursie na napisanie jak największej liczby słów rymujących się z podanymi wyrazami. Zwycięska para otrzymała od autora audiobooki „Niekrólewska wyprawa”.

RBP

Wśród Aczuarów w amazońskiej puszczy

21 lutego gościem Klubu Miłośników Podróży „Przez kontynenty” działającym w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Nowym Tomyślu była Renata Matusiak, która opowiadała o życiu wśród Aczuarów w amazońskiej puszczy. Klubowicze dowiedzieli się m.in., do czego służą wszy, jaki jest najpyszniejszy napój Indian, a jakie sposoby na niegrzeczne dzieci. Przebywając rok

w Ekwadorze, podróżniczka szukała możliwości poznania życia w dżungli. Pewnego razu spotkała nauczyciela pochodzącego z jednej z amazońskich osad, który miał do załatwienia pewne formalności w mieście. Namówiła go, by zabrał ją ze sobą. W ten sposób spędziła trzy miesiące z plemieniem Aczuarów, zamieszkującym odległe rejony dżungli na terenie dzisiejszego Ekwadoru i Peru. Podczas

spotkania w bibliotece opowiedziała o ich życiu, zwyczajach i wierzeniach, sposobach zdobywania i przyrządzania pożywienia oraz innych codziennych czynnościach, a także radościach i niebezpieczeństwach, jakie towarzyszą mieszkańcom deszczowego lasu.

MiPBP Nowy Tomyśl

DKK

dyskusyjny klub książki

INSTYTUT
KSIĄŻKI

Krotoszyn

Fot. Anna Szynowska



14 lutego w Krotoszyńskiej Bibliotece Publicznej im. Arkadego Fiedlera odbyło się spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki, na

którym omawialiśmy książkę „Moje serce, mój wróg” A.J. Steiger. To opowieść o dziewczynie z zespołem Aspergera i chłopaku, który nie pozwolił, by to wpłynęło na ich życie. On był przewlekłe chory i dostrzegał coś więcej w otaczającym go świecie. Alvie nie chciała się podporządkować. Żle czuła się w towarzystwie i chociaż

było jej ciężko, próbowała tego po sobie nie pokazywać. Chciała jedynie przetrwać do osiemnastych urodzin, by móc się usamodzielnic i w końcu postawić

na swoim. Jednak wszystko uległo zmianie, gdy na swojej drodze spotkała Stanleya. Był dziwny, odstawał od reszty – podpierał się laską i wydawało się, że za moment rozpadnie się na milion kawałeczków. I chociaż wcale tego nie chciała, Alvie zbliżyła się do nieznanego. Tak rozpoczęła się ich wspólna podróż ku zrozumieniu tego, co w życiu liczy się najbardziej. Relacja tej dwójki, ich próba odnalezienia się w nowej sytuacji, wyjątkowa więź jaka ich połączyła, wszystko to daje wiarygodny obraz zwykłego życia wbudowanego w dobrą konstrukcję powieści.

Marlena Nabzdyk

Rakoniewice

Fot. GBP Rakoniewice



Omawiana na lutym spotkaniu rakoniewickiego DKK książka Włodzimierza Nowaka „Serce narodu koło przystanku” wywołała burzliwe obrady i mnóstwo emocji. Zbiór reportaży obejmujący lata 1998-2009 to opowieść o Polsce B, zapomnianej, wypchniętej

Zaczynamy zastanawiać się, czy opisane problemy na pewno można uznać za minione. Bohaterami reportaży są zwyczajni ludzie, z tak zwanej prowincji, z których codzienności autor stworzył zapadające w pamięć i niezwykle poruszające opowieści.

poza nawias rozwijającego się kapitalizmu, ukazująca trudne zmagania ludzi z nową rzeczywistością. Choć książka dotyczy problemów ekonomicznych i społecznych sprzed ponad 10 lat i, wydawałoby się, nieaktualnych, daje dużo do myślenia.

Autor cechuje się wyjątkowym reporterskim słuchem. W zbiorze przeczytamy o środowisku kulturystów, o „trzaskaniu” samochodów, czyli o tych, co z fingowanych wypadków i wyludzeniu odszkodowania od ubezpieczyciela uczynili sobie źródło dochodów, jest reportaż o rodzicach dzieci niepełnosprawnych określających siebie jako „tuptusie”, o życiu w cieniu obozu koncentracyjnego, smutny obraz ciężko pracujących Polaków „nielegalów” na Greenpoint czy dramatycznej decyzji matki umierającego syna. Włodzimierz Nowak to niezwykle literacki talent. Osobom, które do tej pory nie miały okazji sięgnąć po książkę tego autora, serdecznie polecamy.

GBP Rakoniewice

Wągrowiec

W maju członkowie wągrowieckiego DKK rozmawiali o książce „Gorączka o świecie”. Autor powieści, Péter Gárdos, to węgierski pisarz i reżyser. Jest wykładowcą scenopisarstwa i eżyserii w wyższej szkole Metropolitan w Budapeszcie i laureatem wielu nagród przyznanych podczas znaczących festiwalach filmowych. „Gorączka o świecie” to pierwsza powieść tego autora. Przyznaje

on, że pomysł na jej napisanie zrodził się po śmierci ojca, kiedy matka wręczyła mu dwa pliki listów przewiązanych dwiema różnymi wstążkami, o istnieniu których nie miał pojęcia przez pięćdziesiąt lat. Po ich przeczytaniu i dziesięcioletnim namyśle postanowił napisać książkę. Powieść jest historią rodziców autora i ich miłości. Jej akcja toczy się w Szwecji, zaraz po zakończeniu wojny. „Go-

rażka o świecie” to wzruszająca opowieść o sile miłości, która potrafiła przezwyciężyć chorobę, o nadziei i losie, który był łaskawy dla młodych bohaterów. Cała jej treść to historia korespondencyjnej, półrocznej znajomości rodziców autora.

Dorota Frydrych
DKK Wągrowiec

Zapiski czytelniczki na czas pandemii...

„Coś nas testuje” – mówi Olga Tokarczuk w re-relacyjnej rozmowie z Michałem Nogasiem („Gazeta Wyborcza”, 11-12 kwietnia 2020).

Nastał dziwny czas. Boimy się niewidzialnego. Ukrywamy się w naszych domach. Za oknem wiosna, śpiewają ptaki, rozkwita przyroda. Moja psina swoimi wielkimi brązowymi oczami obserwuje mnie, jak przed wyjściem do lasu zakładam maseczkę na twarz.

Boimy się o bliskich, o siebie, brakuje nam czegoś głosu, dotyku. Świat zrobił się odrealniony.

Gdy w uszach szum informacyjny, trudno znaleźć odpowiedzi na rodzące się pytania. Jak nigdy wcześniej potrzebujemy kultury. W tej dziwnej, głośniejszej ciszy wiosny 2020 roku pozostają książka i muzyka – to one przynoszą teraz ulgę i największe pocieszenie, dając moment wytchnienia i czas na zadumę. Kiedy nauczymy się słuchać ponad szum, mamy nareszcie czas na posłuchanie ptaków za oknem. Mamy czas na zastanowienie się nad sprawami życia, ziemi, przyrody. Na snucie opowieści. Na ich słuchanie.

Zastanawiamy się nad naszym miejscem na ziemi, rozważamy naszą łączność z przyrodą. Zamknięte w mieszkaniach mieszczyzna duszą się, rozumiejąc, jak bardzo potrzebne nam do życia są świeże powietrze, światło słoneczne, zieleń. Nie możemy uciec od świadomości, że jesteśmy częścią przyrody. Nieprzerwany rozwój trwający w zawrotnym tempie już ponad dwieście lat, a wraz z nim zapierające dech w piersiach zdobycze technologii czy współczesnej medycyny nie zmieniają tego, że to Natura była pierwsza, a my, ludzie, naruszyliśmy granice odwiecznego ładu. Matka Ziemia wciąż jest silniejsza – i chyba błędem było i jest myślenie, że możemy z nią walczyć. Pocieszeniem w czasach zarazy pozostaje pewność, że cykl przyrody właśnie się odnawia, że natura pozostaje wciąż jeszcze domem, do którego zagubiona ludzkość może wracać.

Miesiąc temu, na początku tego trudnego okresu, spotkałam na porannym spacerze w le-

sie łosia. Stanęliśmy naprzeciw siebie i długo na siebie patrzyliśmy. Tak, wiem, to ja byłam w jego domu. Powiedziałam mu „dzień dobry” i „dziękuję za gościnę”.

Najlepszym ćwiczeniem z uważności wydaje się lektura. Nie możemy się spotkać w naszym gronie dyskusyjnego klubu książki. Pod koniec marca mieliśmy rozmawiać o książce węgierskiego pisarza i filmowca Petera Gardasa „Gorączka o świcie”. O książce o miłości, która jest w stanie pokonać wszelkie przeszkody, by móc się spełnić. Nie dane mi więc było dyskutować o tej pełnej uroku prozie, ujmującej swoją prostotą. O młodym mężczyźnie, który po wyjściu z piekła, w obliczu zbliżającej się śmierci postanawia za wszelką cenę zakochać się i ożenić.

Zajrzałam do notatek z naszych klubowych spotkań z książką. W lutym czytaliśmy i dyskutowaliśmy o zbiorze opowiadań Etgara Kereta, polsko-izraelskiego pisarza. Jego prozatorskie miniaturki są tak przepelnione wiarą w człowieka, że nie potrzeba już innego sacrum. „Jeśli jest Bóg, to nazywa się empatia”. Jakże ważne są dzisiaj słowa pisarza o cudzie życia, o miłości, o budowaniu świata bez wojen i ofiar. Drogą do oświeconego człowieczeństwa jest po prostu bycie dobrym. Keret znakomicie potrafi uchwycić niejednoznaczność rzeczywistości, swoje teksty konstruuje w sposób genialnie prosty i wolny od wszelkiego patosu. To literatura na nasze czasy, którą również gorąco polecam w tym szczególnym okresie.

Jeszcze wcześniej czytaliśmy przejmującą opowieść o kobiecie, Romce ocalonej z Zagłady i jej późniejszym trudnym życiu. Mowa o książce „Ja nie jestem Miriam” wybitnej dziennikarki i pisarki szwedzkiej Majguel Axelsson. To historia żyjącej z piętnem lęku kobiety, byłej więźniarki KL Auschwitz. Historia ciężaru traumy, z którą nie można sobie poradzić, historia trudu budowania nowej tożsamości. Życie bohaterki to opowieść o wyjściu z niemożliwego do wytrzy-

mania i o trwaniu w równie niemożliwie trudnym zamknięciu.

A jeszcze wcześniej czytaliśmy „Purezento” Joanny Bator, książkę ulubionej pisarki wielu naszych klubowiczów. Jest to opowieść pełna ciepła, ale też bólu, gojenia ran, pamięci o przemijaniu, melancholii, o tym, że to, co rozbite, znów może być całe. „Nasze utraty i rany możemy przerobić w taki sposób, że staną się złotymi bliznami” – ten cytat z książki zanotowałam w swoim notatniku i przypominam go sobie teraz codziennie. Życzę nam, żeby nasze rany tej pandemii stały się złotymi, cennymi bliznami. W powieści jest i smutek schowany w żalu, i piękno przyrody. Bohaterka potykając się o skorupy doświadczeń, buduje nowe doświadczenia, nowe historie. „Purezento” czyta się szeptem, proza przynosi wyciszenie, wędrując cichutko, lekko, pośród trzepotu papuzich skrzydeł, liści ginko i wspomnień.

Czytam rozmowę z poetką i botaniczką Urszulą Zajączkowską, laureatką Nagrody Kościelskich („Polityka”, nr 16/2020). W wywiadzie „Pąki na lęki” mówi ona o przywracaniu wiary w człowieka, o podejściu do ludzkiej zwykłości, która jest kluczem do łączenia, budowania mostów, a nie murów. A zamiast powtarzać w nieskończoność, że my, ludzie, jesteśmy zakałą świata, proponuje, abyśmy usiedli w fotelu przy otwartym oknie z książką w ręku i posłuchali kosów, jesteśmy przecież częścią przyrody, bo my to też las, powietrze i fotony.

W moim ogrodzie na wysokiej tui kosy urządziły już swoje gniazdko. Do miseczek z wodą zlatują się wróble, kosy, kowaliki, czasami pojawi się sówka, a gołębie chyba planują zamieszkać w gałęziach daglezi. A my z Maszą, starszą panią-psiną husky, obserwujemy bacznie i słuchamy.

Klubowiczka DKK Wągrowiec
21 kwietnia 2020

Péter Gárdos, „Gorączka o świcie”. Przemyslenia czytelniczki

Koronawirus nie może nam przeszkodzić w tradycji spotkań w Dyskusyjnym Klubie Książki w Powiatowej Bibliotece Publicznej w Wągrowcu.

Takie spotkania trwają już 12 lat i jest to wina naszej opiekunki – bo DKK oznacza dla nas: Dorotka [Dorota Frydrych, opiekunka DKK w Wągrowcu – przyp. red.] Kusi Książkami.

12 marca wprowadzono krajową kwarantannę (w związku z pandemią koronawirusa), nie moglibyśmy wejść do biblioteki, a zbliżał się 24 marca – termin spotkania. Miałam do przeczytania powieść Pétera Gárdosa „Gorączka o świcie”. To prawdziwa historia jego rodziców. Inspiracją do napisania powieści były listy, któ-

re po 50 latach dostał od mamy. To w nich znalazła odpowiedź na pytanie: Co dodaje sił w życiu? Właśnie MIŁOŚĆ JEST NAJLEPSZYM LEKARSTWEM.

Dzięki powieści zrozumiałam, jak ważną rolę w naszym życiu odgrywa pisanie listów. W czasie pobytu w domu, w okresie kwarantanny sięgnęłam do kosmetyczki, w której przechowuję listy z okresu mego narzeczeństwa. Przypomniałam sobie ten piękny okres naszej miłości, zawarty w tych maczkiem pisanych przeżyciach i tęsknotach obojga młodych.

Z racji mych urodzin, a urodziłam się w 1943 r. na Węgrzech, mam ogromny sentyment do kraju, który przyjął pod dach dwoje zakocha-

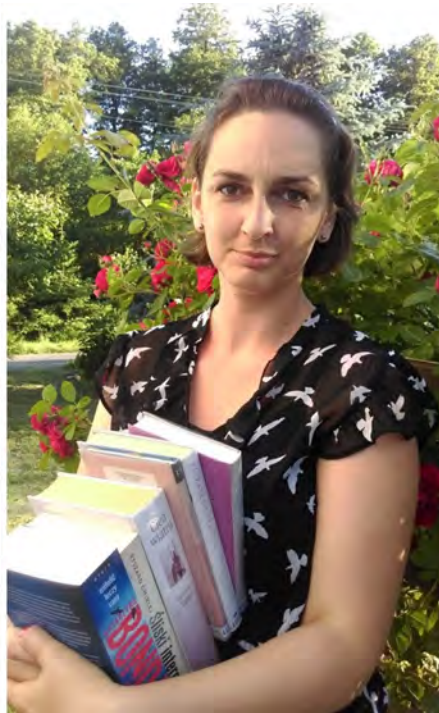
nych w sobie Polaków. Tam rodzice znaleźli dom u serdecznych ludzi. Po 35 latach odbyliśmy sentymentalną podróż do miejsca mych urodzin. Spaliśmy – ja, mąż i 7-letni synek – w łóżku, w którym urodziła mnie mama.

Powieść Pétera Gárdosa „Gorączka o świcie” dostarczyła dużo pięknych przeżyć, wzruszeń, wspomnień. Długo żyłam wrażeniami z lektury, dzieliłam się nimi z córką i synem, polecałam książkę wnuczkom i znajomym.

To był dobry wybór, że 16 stycznia 2008 r. przyszedłam na pierwsze spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki, i tak Dorotka kusi mnie do dzisiaj.

Wiesława Maćkowiak, DKK Wągrowiec

„Ja też za nimi tęsknię. Czuję się, jakbym miała siedem babć”



Agnieszka Kajdaniak, Beata Rozmiarok (Murowana Goślina), fot. R.Kajdaniak

Czy jest coś, co pozostaje niezachwiane, kiedy wokół sporo się zmienia? Epidemia pokazała, że to spotkanie, bycie razem z ludźmi. Człowiek jest istotą stadną – nie odkryliśmy niczego niezwykłego, raczej boleśnie się w tym utwierdził. Jednak Moderatorki i Moderatorzy wielkopolskich Dyskusyjnych Klubów Książki dodali coś jeszcze: czytanie książek, rozmowę o nich, przyjaźnie, które rozpoczęły się od literatury.

Małgorzata Bochińska (WBPiCAK, moderatorka DKK w Wielkopolsce): W jaki sposób utrzymywałaś kontakt ze swoimi klubowiczami? Czy było to dla nich ważne?

Agnieszka Kajdaniak (DKK Murowana Goślina): Przede wszystkim razem z Beatą (Rozmiarok – przyp. red.) wysyłałyśmy SMS-y, klubowicze bardzo szybko na nie odpowiadały. Zorganizowałyśmy dwa spotkania online, prawie wszyscy wzięli w nich udział. Rozmawialiśmy o książkach, ale klubowicze chcieli też wiedzieć, co u nas słychać, jak sobie radzimy, co będzie dalej. Tak, ten kontakt był dla nas wszystkich bardzo ważny.

Karolina Kasprzak (DKK Golina): Telefonicznie, założyłam też na Facebooku grupę Goliński Klub Książki. Przystąpiło do niej 50 osób, większość z nich wcześniej nie przychodziła do biblioteki na spotkania DKK! Dla Klubowiczów jest ważne, że o nich nie zapomniałam. Ja też za nimi tęsknię, czuję się, jakbym miała siedem babć. Czekają niecierpliwie na jesień i zimę, mają nadzieję, że wtedy będziemy mogli spotkać się twarzą w twarz. Te spotkania to dla nich odskocznia od codzienności, dzięki nim czują się potrzebne.

Aleksandra Czajkowska (DKK Konin): Bardzo ważne. Razem z Iwoną (Wojtalik – przyp. red.) zadzwoniłyśmy do każdego. Spotkaliśmy się też trzy razy za pomocą darmowych narzędzi internetowych. Zdalnie pomogłyśmy naszym klubowiczom je zainstalować, wszyscy byli z siebie dumni i zadowoleni, że choć w taki sposób mogliśmy się zobaczyć. Jest

jednak niedosyt. Teraz, gdy mogliśmy otworzyć bibliotekę, klubowicze przychodzą pożyczyc książki i chcą z nami choć przez chwilę porozmawiać.

Joanna Nienowska (DKK Trzcianka): Były telefony i SMS-y. Zaproponowałam moim klubowiczom dyskusje o książkach online, spotkało się to z dużym entuzjazmem z ich strony. Potrafili zadzwonić do mnie wieczorem, żeby pogadać, zapytać, jak się czuję. To było miłe.

Dorota Frydrych (DKK Wągrowiec): Moi klubowicze wybrali telefoniczny kontakt, rozmawiamy ze sobą co jakiś czas. Nie chcieli spotykać się online, są zmęczeni taką formą, bo w taki sposób pracują już kilka miesięcy. Są stęsknieni za spotkaniem twarzą w twarz.

MB: Czy pojawiły się w Twoim klubie jakieś specjalne działania na ten czas? Jakże?

AK: Tak, zaprosiłyśmy klubowiczów do akcji „Cytaty na trudny czas”. Chodziło o to, żeby wyszukać takie cytaty z książek, które podnoszą na duchu. Na przykład takie:

„Co ma być, to będzie, a jak już będzie – to trzeba się z tym zmierzyć” (J.K. Rowling),

„Bądź jak woda – przystosowuje się do każdego naczynia, a może zniszczyć skałę” (B. Lee), „Przysięgam Wam, że płynie czas! Że płynie czas i zabija rany” (E. Stachura).

JN: Jedną z naszych klubowiczek jest poetką, z okazji Dnia Bibliotekarza napisała wiersz o książkach i o bibliotekarzach. 23 kwietnia w Światowym Dniu Książki i Praw Autorskich klubowicze fotografowali się z książkami, żeby pokazać, jak czytają. Zdjęcia wrzucałam na nasz biblioteczny profil facebookowy. Na czas pandemii przypadły 13. urodziny naszego klubu. W normalnych warunkach spotkalibyśmy się przy kawie i torcie, teraz przygotowałam wspomnieniową fotorelację z tych wspólnych lat. Dzięki temu mogliśmy sobie powspominać.

KK: Śledziliśmy akcję Fundacji Wisławy Szymborskiej na FB, w ramach której znani aktorzy czytali wiersze noblistki. Poprosiłam też klubowiczów, żeby polecili jakieś ciekawe filmy. Rozpoczęła się dyskusja i tak od słowa do słowa powstał nasz cykl „Kino na kanapie”. Razem, choć osobno, bo każdy w swoim domu, obejrzelśmy „1800 gramów”, „Legiony”, „Boże ciało” i „Salę samobójców. Hejter”. Rozmawialiśmy o tych filmach, oczywiście też w sieci. Na tej samej zasadzie wysłuchaliśmy koncertu online Grzegorza Paczkowskiego.

MB: Czego najbardziej, jeśli chodzi o DKK, brakowało w czasie pandemii,



Joanna Nienowska (Trzcianka), fot. J. Nienowska



Iwona Wojtalik, Aleksandra Czajkowska (Konin),
fot. Ewa Malin

a właściwie ciągle brakuje, Tobie i Twoim Klubowiczom?

AK: Obie lubimy nowoczesne technologie, dlatego gdy wszystko się zamknęło, lampka zapaliła się od razu i szybko przeszliśmy na zdalny tryb pracy. Może to nie jest satysfakcjonująca odpowiedź, ale my nie odczułyśmy jakiegoś braku z powodu lockdownu. Nasi klubowicze uznali, że trzeba się przystosować do obecnej sytuacji i chętnie korzystali z internetowych narzędzi. Oczywiście, jesteśmy otwarte na obie formy spotkań: twarzą w twarz i zdalnie. Teraz należy jednak cieszyć się z tego, że w czasie pandemii mamy możliwości, aby mimo wszystko się spotkać.



Karolina Kasprzak (Golina), fot. Kamil Strajch

KK: Dla mnie najtrudniejszy był brak osobistego kontaktu, brak wspólnie wypitych kaw, a przede wszystkim smutek w głosie klubowiczek, z którymi rozmawiałam przez telefon. Czytaliśmy książki, rozmawialiśmy o nich, ale to nie to samo, co wcześniej...

AC: My martwiłyśmy się, co będziemy czytać, jak prześlemy książki klubowiczom. Wiemy, że nie każdy lubi czytać na ekranie komputera lub czytnika.

DF: Bardzo brakuje nam osobistych spotkań. Przed pandemią rozdałam klubowiczom książki, później nie mogliśmy się już zobaczyć. Martwiłam się, co będziemy czytać, jak dalej będzie wyglądał ten projekt.

JN: Cieszymy się, że mamy dziś takie narzędzia, które pozwalają zobaczyć się i porozmawiać na odległość, ale tęsknimy bardzo za spotkaniami twarzą w twarz.

MB: Jak Wasi klubowicze przetrwali czas izolacji? Czy były jakieś książki, które im pomogły? Czy Ty przeczytałaś taką książkę?

AK: Ja czytałam mocne książki, głównie thrillery psychologiczne. Klubowicze czytali sporo, książki Jacka Galińskiego, Roberta Małeckiego, Ryszarda Ćwirleja, Jasmin Ward, Jerzego Pilcha, Kirka Douglasa. Mówił jednak, że nie jest to już takie bezstroskie czytanie jak wcześniej. Ciągłe towarzyszył nam strach, niepewność, te emocje nie pozwalały oddać się lekturze tak do końca.

KK: Klubowiczom podobało się „Piętno” Przemysława Piotrowskiego. To mocny i mroczny kryminał, świetnie napisany. Czy to jest dobra książka na ten czas? Właściwie byłam trochę zdziwiona takim wyborem. Chyba dla przeciwwagi przeczytaliśmy „Prostu bądź” Magdaleny Witkiewicz.

AC: Polecam e-booka pod redakcją prof. Jacka Pyżalskiego „Edukacja w czasie pandemii”. To propozycja nie tylko dla nauczycieli, ja znalazłam tam wyjaśnienie istoty kryzysu, to może pomóc przetrwać ten trudny czas. Jedna z klubowiczek polecała „Konię samotności” Janusza L. Wiśniewskiego. Już sam tytuł nabiera dziś specjalnego znaczenia.

JN: Przeczytałam „Siedem śmierci Evelyn Hardcastle” Stuarta Turtona i kryminał B.A. Paris „Za zamkniętymi drzwiami” – nieco lżejszy, głowa przy nim odpoczywa. Muszę jednak przyznać, że w pierwszych tygodniach pandemii niepokój nie pozwalał mi się całkowicie skupić na książce.

DF: Tak, szukaliśmy odskoczni od rzeczywistości, od informacji o pandemii, którymi bombardowały nas media. To były książki podróżnicze, biografie, ale też praca w swoich ogródkach.

MB: Czy sądzisz, że literatura i kultura mogą być ukojeniem na trudny czas? W jaki sposób? Ja zaczęłam regularnie słuchać radiowej Dwójki i muzyka poważna pozwoliła mi oderwać myśli od codzienności i przyniosła spokój.

AK: Tak, z pewnością. Ubolewałyśmy, że biblioteki zostały nagle z dnia na dzień zamknięte, gdybyśmy wiedziały wcześniej, że to nastąpi, dałybyśmy czytelnikom górę

książek. Czytelnicy i klubowicze narzekali, że już nie mieli co czytać. W czasie pandemii okazało się, że są ludzie, którzy nie mogą żyć bez książek. Na szczęście istnieją e-booki, także z darmowym dostępem. Podrzucałyśmy czytelnikom różne wydarzenia kulturalne, w których mogli brać udział za pośrednictwem internetu: zwiedzanie muzeów, spektakle teatralne. Dobra strona tej trudnej sytuacji była taka, że kultura w jakimś sensie stała się bardziej dostępna, bo właściwie bezpłatna.

KK: Jasne! Uważam, że bez kultury byśmy tego nie przetrwali. Dzięki internetowi i możliwościom, jakie daje, mogliśmy się choć na chwilę odstresować, skupić uwagę na czymś innym, mieć poczucie jedności. Chcemy przeżywać coś wspólnie, chcemy być razem. Teraz możemy to robić tylko wirtualnie, ale w jakimś sensie nadal pozostajemy blisko, pandemia nas nie rozdzieliła.

AC: Jak najbardziej. Oglądałam internetowe transmisje z czytania performatywnego różnych sztuk z warszawskiego Teatru Kwadrat.

DF: Tak, kwarantanna była trudnym czasem. Myślę, że muzyka i film niósł pomoc.

JN: Oczywiście! Ludzie kultury stanęli na wysokości zadania, szybko odnaleźli się w nowej rzeczywistości. Nie zostawili społeczeństwa, odpowiedzieli na jego potrzeby. Zrobili wszystko, co było możliwe, żeby zapewnić o swojej obecności.



Dorota Frydrych (Wągrowiec), fot. Dominika Łukaszczyńska

Dziękuję za rozmowę koordynatorkom wielkopolskich Dyskusyjnych Klubów Książki działających przy: Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy w Murowanej Goślinie, Bibliotece Publicznej w Golinie, Centrum Doskonalenia Nauczycieli – Publicznej Bibliotece Pedagogicznej w Koninie, Bibliotece Publicznej i Centrum Kultury im. K. Iłłakowiczówny w Trzciance i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Wągrowcu.

Małgorzata Bochińska
Dział Instrukcyjno-Metodyczny WBPICAK

Pora zdjąć rękawiczki i zakasać rękawy

EMOCJE

W sytuacjach trudnych radzimy sobie z niechcianymi emocjami. Jesteśmy przecież dorośli i podchodzimy profesjonalnie do zajmowanych stanowisk w życiu, szczególnie tym zawodowym. Co jednak, jeśli pojawia się złość i smutek? Taka reakcja jest dopuszczalna. Specjaliści radzą, by pozwolić sobie na emocje. Obawy o przyszłość są zupełnie naturalne. Drogą do osiągnięcia stabilności emocjonalnej jest zgłębianie wiedzy o problemie i sposobach radzenia sobie z nim.

Warto dostrzegać momenty spokoju i radości w tym czasie, może być ich mniej niż wcześniej. Tym samym są one cenniejsze.

Ależ tak! Czasem poczujesz się dobrze, czasem źle, równowaga zniknie. Jednak dzięki uważności zmniejszysz częstość chwiejnego nastroju.

Próbując dostosować się do nowej sytuacji, nie twórz teorii spiskowych, uświadamiaj sobie, że te katastroficzne wizje warto rozpędzić.

To właśnie teraz możesz podjąć próbę przekucia problemu na wyzwanie. Tak, jest to trudne, w części sytuacji nawet niemożliwe. Zaczynaj układać kolejne argumenty pomagające pokonać tę trudność.

Czy na pewno z niczym sobie dotąd nie poradziłeś, nie poradziłaś?

ZMIEN PERSPEKTYWĘ

„Zmień perspektywę – otwórz się na wdzięczność”. Ważne jest, by zmienić myślenie, jest to krok naprzód w dążeniu ku lepszemu. Wypisz, wymień w myślach to wszystko, co dobre w twojej codzienności. Parzę smaczną kawę, trafnie komentuję przeczytaną książkę, organizuję pracę pracowników, planuję czas wolny z moją rodziną itp.

TWOJE DZIAŁANIA

Postaw na bezpieczną rutynę. Do takiej strategii namawia doświadczona psychologka Pauline Wallin. Stałe punkty dnia wyznaczają, porządkują. Jesteś poza chaosem. Bądź aktywny, aktywna w czasie wolnym.

Małe wyzwania dają poczucie spełnienia i sukcesu. I o to właśnie chodzi.

Początek kryzysu nie jest to czas na długoterminowe działania. Skup się na tym, co możesz zrobić tu i teraz. Rozpisz punkt po punkcie projekt „wyjście z kryzysu”. Gdy weźmiesz pod uwagę kilka ewentualności, szansa na rozczarowanie będzie mniejsza, łatwiej przyjdzie ci zmiana decyzji. Kiedy będzie słońce, kiedy spadnie deszcz, kiedy będzie wiał silny wiatr...

Co dwie głowy, to nie jedna. Bądź w kontakcie ze sprzyjającymi ci osobami, przyjaciółmi, zaufanymi znajomymi. W rozmowie

ochroni cię przed deszczem”. Obroty były większe niż kiedykolwiek. Ludzie kupili tego dnia siedem dżalabii.

Drugiego dnia zaświeciło słońce i było ciepło. Na drzewach pojawiły się pierwsze pąki liści. Sufi polecił, by wystawiono przed sklepem dżalabiję w kolorze zielonym i umieszczono na niej kartkę: „W takim kolorze będziesz modny na wiosnę”. Obroty były tego dnia rekordowe. Sprzedano prawie pięćdziesiąt dżalabii. Wicczorem zadowolony kupiec wręczył należne pieniądze i powiedział:

– Mistrzu, chciałbym z tobą współpracować na stałe. Podwyższam twoją prowizję do jednej piątej ceny.

– Dziękuję, ale nie przyjmę twojej propozycji – odparł sufi.

– Ach, więc to dla ciebie zbyt mało? Jesteś bardzo chciwy. Więc ile chcesz? Jedną czwartą?

Sufi pokręcił głową.

– Trudno – powiedział po chwili sprzedawca. – I tak mi się to opłaca. Dostaniesz jako prowizję jedną trzecią ceny. Zgoda?

– Dziękuję, nie – odparł sufi. – Zarobiłem już dokładnie tyle pieniędzy, ile potrzebowałem. Jestem nauczycielem, a nie sprzedawcą ubrań. Muszę wracać do swoich uczniów.

– To po co w ogóle podejmowałeś się tej pracy?

– Deszcze zniszczyły dach mojego domu, potrzebowałem dodatkowych pieniędzy na remont. Jako nauczyciel zarabiam zbyt mało, aby zapłacić za wymianę dachu. Musiałem więc szybko zarobić potrzebne pieniądze. Trzeba się czasem dopasować do okoliczności.

Co przychodzi ci na myśl po przeczytaniu tej opowieści? Może to, że pomimo kryzysu skorzystasz z sytuacji, które tworzą się wokół, że nowe doświadczenie może dać ci stabilność w przyszłości, że zyskasz przekonanie o własnej sprawczości... Weź dla siebie to, co uważasz za cenne.



może powstać iskra, która da początek nowej drodze. Jednocześnie bądź cierpliwy, zapowiada się dłuższa podróż. Nie ma jednej słusznej recepty. Istnieje jednak szansa na zmianę.

Teraz zapraszam cię do przeczytania sufińskiej opowieści.

Którejś wiosny spadły wielkie deszcze. W domu sufiego zawałił się dach. Mistrz postanowił zatrudnić się w jakimś sklepie, aby zdobyć pieniądze na remont. Trafił do kupca, który handlował dżalabijami. Zwykle kupiec sprzedawał trzy dżalabije dziennie. Połowę ceny stanowił jego zysk. Umówili się, że od każdej dodatkowej transakcji właściciel sklepu zapłaci sufiemu prowizję w wysokości jednej szóstej ceny ubrania.

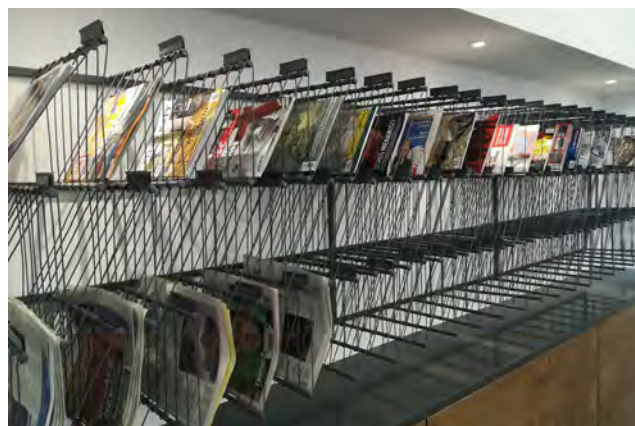
Pierwszego dnia padał deszcz. Sufi polecił, by zrobić z patyków ludzką postać, powiesić na niej dżalabiję z kartką: „Ten kaptur skutecznie

Anna Sabilło

Dział Instrukcyjno-Metodyczny
WBPICAK

OTWARCIE FILII 4 BIBLIOTEKI RACZYŃSKICH

Fot. Biblioteka Raczyńskich



Moja biblioteka – tak najczęściej mieszkańcy Poznania mówią o filiach Biblioteki Raczyńskich, które rozmieszczone są na terenie całego miasta. To miejsca najbliższe czytelnika. Znajdują się na osiedlach, tuż za rogiem, na sąsiedniej ulicy. A już od 4 marca mieszkańcy Łazarza mogą wrócić do swojej filii przy ulicy Lodowej.

Biblioteka Raczyńskich od ponad 190 lat wychodzi naprzeciw oczekiwaniom czytelnika, idzie z duchem czasu, jednocześnie pamiętając o swojej historii i dziedzictwie. Miejscami najbliższymi dla wszystkich poznaniaków są filie. – Obserwując ruch w placówkach, widzimy, że znacznie chętniej mieszkańcy miasta korzystają z nowoczesnych przestrzeni, które oferują ciekawe zbiory, ale także mają ciekawą ofertę zajęć edukacyjnych i kulturalnych – zauważa Anna Gruszecka, dyrektorka Biblioteki Raczyńskich. W ostatnich latach w filiach bibliotecznych odbyło się kilka dużych remontów. Największym z nich był remont filii przy Lodowej.

– Bardzo się cieszę, że kolejna filia przeszła taką przemianę, stając się miejscem przyjaznym i atrakcyjnym dla czytelników. Biblioteki osiedlowe są bardzo ważne dla lokalnych społeczności. Poznaniacy przychodzą tam nie tylko po to, by wypożyczyć książki. To także miejsca spotkań i rozmów. Jestem przekonany, że filię w nowej odsłonie mieszkańcy będą odwiedzać jeszcze chętniej – mówi Jacek Jaśkowiak, prezydent Poznania.

Nowocześnie i z klimatem przy Lodowej

Filia 4 na poznańskim Łazarzu w ciągu ostatniego roku przeszła gruntowny remont. To jedna z najstarszych filii Biblioteki Raczyńskich, która otwarta została w 1950 roku. Teraz jest wyposażona w klimatyzację i windę. Przestrzeń urządzono tak, żeby Czytelnicy mieli lepszy dostęp do półek i regałów. Do dyspozycji użytkowników jest też wygodna czytelnia. – Myśląc o nowej aranżacji wnętrza, postanowiono też zachować elementy, które tworzyły niezaprzeczalny klimat tej placówki: odrestaurowano m.in. biurka, część regałów oraz wyjątkowe ekspozytory do prasy – podkreśla Katarzyna Wojtaszak, rzeczniczka



Biblioteki Raczyńskich. Remont Filii 4 na poznańskim Łazarzu kosztował ponad dwa i pół miliona złotych, uzyskanych w całości z dotacji celowej Miasta Poznania.

Nowa filia, nowe miejsce

O tym, że Poznań potrzebuje nowych filii bibliotecznych, zwłaszcza w miejscach pozbawionych dostępu do oferty kulturalnej, przekonuje przykład otwartej w lutym 2018 roku Filii Naramowickiej. Nowoczesna, przestronna, wyposażona w salę do zajęć i spotkań, filia stała się w ciągu dwóch lat bardzo ważnym miejscem na mapie Naramowic i północnej części miasta. W 2019 roku w Filii Naramowickiej zarejestrowanych było 3896 czytelników. Na wzrost liczby czytelników i wypożyczeń ma także wpływ miejsce i warunki lokalowe filii. Przeniesiona z piwnicy jednego z bloków na osiedlu Zwycięstwa do Domu Kultury Wiktoria Filia 55 przez dwa lata zwiększyła liczbę swoich użytkowników o tysiąc dwieście osób.

Komfort to podstawa

Myśląc o filiach, gdzie odbyły się remonty, które znacznie wpłynęły na poprawę warunków korzystających z nich czytelników i pracujących tam bibliotekarzy, warto wymienić Filie 15 na Fabianowie. Utworzona w 1950 roku, znajdująca się w obecnym miejscu od 1975 roku, placówka została wyposażona w nowe regały, a wnętrza



zostało zaaranżowane w sposób bardziej przyjazny dla czytelnika. Swoje miejsce w osobnej sali znalazły dzieci. Filia dysponuje również ogrodem, w którym wiosną i latem odbywało się wiele zajęć aktywizujących i zachęcających do czytania całej rodziny.

W grudniu 2019 roku po remoncie otwarto też Filie 16 przy ul. Muszkowskiej na poznańskich Smochowicach. Pojawiły się tam nowe regały, pomieszczenie zostało przemeblowane i odmalowane, wymieniona została podłoga oraz oświetlenie. Nowe okna, meble, a także odrestaurowany parkiet ma Filia 36 przy ul. Maczka, do której czytelnicy wrócili w lutym tego roku. Poza odnowionym wnętrzem, na czytelników czeka też osobna przytulna salka z księgozbiorem dla dzieci.

To nie koniec zmian. Jeszcze w tym roku kolejne filie Biblioteki Raczyńskich przejdą metamorfozy. Część z nich zostanie wyposażona w klimatyzację, co niewątpliwie zarówno ułatwi pracę bibliotekarzom, jak i poprawi warunki korzystania z filii przez poznaniaków. W planach jest również przeprowadzka jednej z filii do remontowanego pawilonu na Świcie. Jeśli prace budowlane pójdą zgodnie z harmonogramem, będzie to jeszcze w tym roku kalendarzowym – Warto samemu sprawdzić, jak wygląda nasza najbliższa filia – mówi Katarzyna Wojtaszak, rzeczniczka Biblioteki Raczyńskich.

Biblioteka Raczyńskich

Biblioteka na Dobrzeczu otwarta!

Fot. MBP Kalisz



Filia nr 16 Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Adama Asnyka została otwarta dla czytelników 2 czerwca. Na ten moment czekało wielu kaliszczan. Biblioteka przy ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 15, mimo niewielkiej przestrzeni, była najczęściej odwiedzaną filią w naszym mieście. W ciągu miesiąca korzystało z niej ponad tysiąc czytelników.

Wybuch bankomatu mieszczącego się na ścianie budynku zatrzymał intensywną działalność biblioteki na osiedlu Dobrzec. Fala uderzeniowa, która powstała podczas eksplozji, spowodowała poważne uszkodzenia wnętrza, wyposażenia i księgozbioru.

Część księgozbioru ucierpiała nieodwracalnie. Z pomocą Filii nr 16 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kaliszu przyszły jednak: Departament Mece-natu Państwa w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, instytucje, organizacje, fundacje, wydawnictwa, redakcje, biblioteki i kaliszanie. Akcja #BookChallengeKalisz, zainicjowana przez Tomasza Jeżyka i Fundację Bread of Life, aktywowała mieszkańców miasta i nie tylko do zakupu książek na rzecz Filii nr 16.

Duże wsparcie finansowe wpłynęło także od Fundacji Banku PKO, która przeznaczyła 4 tys. złotych na odbudowę księgozbioru dziecięcego. Pomogli również lokalni dziennikarze, którzy rozpoczęli społeczną akcję pomocy Filii nr 16, zachęcając do wpłat na rzecz dotkniętej nie-

szczęściem biblioteki. Darczyńcy przekazali filii na osiedlu Dobrzec ponad 1200 książek.

Filia nr 16 powróciła do poprzedniej lokalizacji. Wnętrze i wyposażenie nabrało nowego charakteru i z pewnością przypadnie do gustu czytelnikom. „Nowe, jasne meble oraz dodatkowe, wygodne i ozdobne elementy wyposażenia niebagatelnie wpłyną zarówno na komfort korzystania z biblioteki, jak i – chciałoby się rzec – prawie domowy charakter wnętrza” – mówi Robert Kuciński, dyrektor MBP. „To ważny dodatek do atmosfery, jaką kreują w tym miejscu bibliotekarki pod wodzą kierowniczkii filii Danuty Kucharskiej”. Zmienił się również wygląd klatki schodowej wiodącej do drzwi biblioteki. W korytarzu oglądać można zrealizowaną przez Mateusza Halaka i Arkadiusza Błaszczyka miniwystawę prezentującą z przymrużeniem oka historię Dobrzecza – osiedla, które ma już ponad 40 lat.

Symboliczna jest także data ponownego otwarcia biblioteki na Dobrzeczu, ponieważ w 2020 roku mija 30 lat od momentu jej założenia, dokładnie w tym samym miejscu. Niewątpliwie należał jej się „lifting”, ale szkoda, że w efekcie tak niebezpiecznego i destrukcyjnego zdarzenia. Dziękujemy wszystkim, którym los biblioteki nie był obojętny.

MBP Kalisz

Środki z MKiDN dla Biblioteki w Zdunach



Fot. BPGiM Zduny

Biblioteka Publiczna Gminy i Miasta Zduny jako jedyna w powiecie krotoszyńskim zdobyła dofinansowanie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Biblioteka starała się o dofinansowanie trzech projektów zgłoszonych w ramach Programu „Partnerstwo dla książki” i na wszystkie otrzymała środki, o które wnioskowała!

Pierwszy z projektów: „BiblioMALUCH” to kontynuacja projektu z 2019 roku; jest skierowany do najmłodszych mieszkańców gminy i miasta Zduny. Dzieci od roku do 3 lat wraz z rodzicami będą mogły spędzić w bibliotekach miłe, aktywizujące je chwile. Biblioteka w Zdunach wprowadziła jako pierwsza zajęcia z tak małymi dziećmi; szczególnie nacisk kładąc na zajęcia sensoryczne. BiblioMALUCH to zabawy dla maluchów, ale i wskazówki dla rodziców w zakresie wspomagania rozwoju dzieci.

Drugi z dofinansowanych projektów – „W bibliotece się rozwijasz i... czas umiłasz” – ponownie umożliwi zorganizowanie atrakcyjnych zajęć dla seniorów oraz młodzieży. W programie jest wiele spotkań ze specjalistami z różnych dziedzin i kolejne kursy komputerowe dla seniorów. Dzięki projektowi będzie działało „Biblioteczne Pogotowie Technologiczne”. W sumie zaplanowano 73 spotkania.

Ostatni projekt: „W wakacyjnej bibliotece świat poznaję” to propozycja zajęć podczas wakacji letnich. Dzieci w wieku od 7 do 10 lat będą mogły wziąć udział w zajęciach w trzech naszych placówkach. Poza wieloma atrakcjami zaplanowana jest wycieczka dzieci ze Zdun, Baszkowa i Konarzewa do Wrocławia.

Wysokość pozyskanego dofinansowania wszystkich projektów wynosi 22 344 złote.

BPGiM Zduny

75-lecie istnienia Biblioteki Publicznej Miasta Gniezna



Fot. BPM Gniezno

18 lutego minęło 75-lecie istnienia Biblioteki Publicznej Miasta Gniezna! Ten piękny jubileusz Biblioteka zamierza świętować hucznie, przez cały rok i oczywiście z mieszkańcami Gniezna!

Na początku 1945 roku, tuż po wyzwoleniu, Gniezno budziło się do życia, organizując się, zrzeszając, powołując instytucje, zakłady, sklepy i inne miejsca niezbędne do codziennej egzystencji. Historia dzisiejszej Biblioteki Publicznej Miasta Gniezna zaczęła się jednak jeszcze wcześniej. Ktoś w czasie wojny przechowywał zbiór książek i prasy, która posłużyła w 1945 roku za zaczątek księgozbioru.

18 lutego 1945 roku nastąpiło uroczyste otwarcie Świetlicy Czytelnicy Ludowej przy ul. Mieczysława 6 (obecnie Mieszka I 15). Tak otwiera się powojenna historia tego miejsca, które do dziś jest częścią Biblioteki (obecnie jako Wypożyczalnia dla Dzieci). To zdarzenie, uwiecznione na pożółkłej fotografii, to wspaniały punkt odniesienia. 18 lutego 2020 roku to samo miejsce posłużyło „powrotowi do przeszłości” – gnieźnieński fotograf Waldek Stube wykonał obecnym pracownikom biblioteki wspólne zdjęcie. I tak historia zatoczy koło.

Wystawa

Niech historii Biblioteki Publicznej Miasta Gniezna opowie fotograficzna dokumentacja. Nic tak nie unaczynia zmian, tych historycznych czy społecznych, jak fotograficzny zapis.

To będzie nie tylko sentymentalna podróż w czasie, ale także obraz zmian i przekształceń, jakim ulegała miejska księżnica. Klimatyczne zdjęcia skromnych lokali bibliotecznych wykonane tuż po wojnie, fotografie ze spotkań autorskich, na których rozpoznamy najpopularniejszych polskich autorów lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, otwarcia nowych punktów bibliotecznych – czyli tak zwany fotograficzny puls życia miejskiej księżnicy bijący od 1945 do dziś. Wystawę zainaugurujemy w maju przy ul. Chrobrego, pod budynkiem Starego Ratusza. Gnieźnianie będą ją mogli oglądać podczas spacerów, w drodze do pracy czy przy okazji porannego wyjścia na zakupy, bo wystawa będzie „wędrować” po całym mieście.

Urodzinowy II Piknik Czytelniczy BPMG

W ubiegłym roku Piknik Czytelniczy, organizowany przez BPMG w ramach letniego Królewskiego Festiwalu Artystycznego, był wyjątkowo udany, jedynie aura nie dopisała. W tym roku, nawet jeśli nie uda się zamówić pogody, na pewno uda się ugościć urodzinowym tortem. II Piknik Czytelniczy organizator dedykuje bowiem swoim byłym i obecnym pracownikom oraz czytelnikom i wszystkim mieszkańcom Gniezna. Dokładnie 2 sierpnia 2020 roku w Dolinie Pojednania rozpocznie się huczne świętowanie. Program będzie równie atrakcyjny jak ten ubiegłoroczny. Nie zabraknie w nim zabaw, książkowych inspiracji

i wielu aktywności, o których Biblioteka poinformuje w szczegółach z miesięcznym wyprzedzeniem.

Finał na FYRTL

W listopadzie 7. Festiwal Dziedzictwa Kulturowego Gniezna „Fyrtel” zakończy obchody 75-lecia Biblioteki Publicznej Miasta Gniezna. Uroczysta gala będzie pretekstem do spotkania partnerów, przyjaciół, współpracowników, byłych i obecnych pracowników, darczyńców, i czytelników miejskiej księżnicy. Jak na każdej jubileuszowej uroczystości, nie zabraknie podsumowań, życzeń i podziękowań.

Niespodzianki

Przez cały rok 2020 Biblioteka przypominać będzie mieszkańcom miasta Gniezna o jubileuszu, zachęcając do włączenia się w różnorodne działania.

Księżnica z pewnością znajduje się w pamięci wielu gnieźnian, ma wszak w swoim gronie czytelników, którzy od pół wieku korzystają z jej zbiorów i oferty kulturalnej. Być może są i zdjęcia ilustrujące indywidualne historie – wspaniale byłoby je odkryć. Podzielcie się z Biblioteką Waszymi „czytelniczymi” kadrami! Organizator zaprasza na swoją stronę internetową (www.biblioteka.gniezno.pl), a także profil FB, gdzie zamieszczać będzie wszystkie jubileuszowe inicjatywy.

BPM Gniezno

Krotoszyn najefektywniejszy – Skwer D-O-M nagrodzony!

W dniach 10-11 lutego przedstawiciele Krotoszyńskiej Biblioteki Publicznej zostali zaproszeni na szkolenie dla Ośrodków Działaj Lokalnie i Lokalnych Partnerstw PAFW, połączone z galą konkursu o tytuł „Społecznika roku” tygodnika „Newsweek Polska”, inauguracji obchodów 20-lecia programu „Działaj lokalnie” oraz podsumowania VI edycji programu „Lokalne Partnerstwa PAFW” w Warszawie.

Podczas pobytu w Warszawie wzięliśmy udział w cennych szkoleniach tematycznych, wykładach, warsztatach, dyskusjach i wymianie doświadczeń z przedstawicielami ośrodków z całej Polski.

Pracowaliśmy metodą design thinking, rozmawialiśmy m.in. o storytellingu, metodach animacji społeczności lokalnych, zero waste w praktyce, a także o tym, jak za pomocą liczb nagłaśniać ważne tematy społeczne.

Na uroczystej gali podsumowującej tegoroczną edycję programu Krotoszyńska Grupa Inicjatywna (w skład której wchodzi Stowarzyszenie UTW w Krotoszynie, ZSP nr 3 im. Jana Pawła II w Krotoszynie, Krotoszyńska Biblioteka Publiczna im. A. Fiedlera) została zwycięzcą konkursu na Najefektywniejsze

Grupy Inicjatywne VI edycji Programu Lokalnego Partnerstwa PAFW. Po ocenie wszystkich 7 partnerstw przyznano nagrodę finansową dla partnerstwa, którego liderem jest Krotoszyńska Biblioteka Publiczna. Nagroda wynosi 15 tys. złotych. Doceniono pracę grupy, której efektem jest powstanie Skweru „D-O-M” Działamy – Odpoczywamy – Motywujemy.

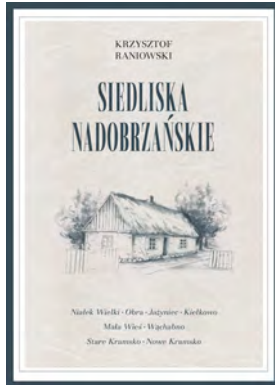
Z wyjazdu przywieźliśmy wiele cennych wskazówek i inspirujących pomysłów, a przyznaną nagrodę przeznaczymy na cele związane z umacnianiem działań Partnerstwa.

Ewa Bukowska, Anna Szyndrowska

„Siedliska Nadobrzańskie”

W marcu 2020 r. nakładem Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Wolsztyn ukazała się długo wyczekiwana książka Krzysztofa Raniowskiego „Siedliska Nadobrzańskie”. Autor jest badaczem historii naszego regionu, radcą prawnym i współwłaścicielem wydawnictwa Publicat. Chociaż na co dzień żyje i pracuje zawodowo w Poznaniu, czuje się bardzo związany ze swoimi korzeniami. Mama Raniowskiego pochodzi z Kielkowa, a on sam jest wielkim entuzjastą i miłośnikiem historii tych ziem. Już wiele lat temu dał się poznać jako pasjonat lokalnej genealogii. Jest autorem cenionych „Rodów Ziemi Wolsztyńsko-Babimojskiej”. Najnowszej książce poświęcił dziesięć lat swojego życia, ogromnie angażując swój prywatny czas, finanse oraz wkładając w to mnóstwo energii i serca.

Książka stanowi próbę rekonstrukcji Niałka Wielkiego, Obry, Jażyńca, Kielkowa, Małej Wsi, Wąchabna, Starego i Nowego Kramaska. Aby zebrać materiał do „Siedlisk Nadobrzańskich”, Raniowski przeszukiwał archiwa, między innymi: księgi urzędowe i parafialne, spisy mieszkańców, księgi opłat podatkowych, ale przede wszystkim bardzo dużo poszukiwał u źródeł, prowadząc rozmowy ze współczec-



nie żyjącymi mieszkańcami opisywanych wsi. Książka stanowi pierwsze tego typu opracowanie przeznaczone dla mieszkańców tych ziem.

Publikacja ta jest nietypowa. Krzysztof Raniowski dokumentuje wsie i osady w naszym regionie oraz zamieszkujące je rodziny, ale koncentruje się właśnie na domostwach. W jego książce znajdziemy spis imion i nazwisk mieszkańców siedlisk, a także wykaz przemian, jakie zachodziły w obrębie danej zagrody. Ukazane są zmiany społeczeństwa wiejskiego od XVII wieku aż po czasy współczesne. Interesujące są ponadto kwestie prawne dotyczące uwłaszczenia chłopów oraz zjawisko dziedziczenia po zagrodzie.

W książce pokazano rozwój wsi na przestrzeni lat. Autor odtwarza dawny układ domostw oraz przedstawia ich mieszkańców. Znajdziemy tutaj wypis wszystkich działek od momentu sporządzenia map i uwłaszczenia chłopów. Do tomu dołączone są archiwalne mapy, pochodzące z XVIII i XIX wieku. Wszystko to świadczy o solidnej dokumentacji i benedyktyńskiej pracy autora, a rozmiar książki zbliżony jest do encyklopedii.

BPMiG Wolsztyn

Z Kalisza do Kamerunu

Miejska Biblioteka Publiczna im. Adama Asnyka w Kaliszu uzyskała dotację Narodowego Centrum Kultury na projekt zgłoszony do programu „Kultura w Sieci”. To edukacyjna gra on-line pt. „Z Kalisza do Kamerunu. Śladami Szolca-Rogozińskiego”.

Zadanie zakłada stworzenie internetowej gry edukacyjnej poświęconej podróżnikowi z Kalisza Stefanowi Szolcowi-Rogozińskiemu oraz organizację e-turniej drużynowego z wykorzystaniem gry dla dzieci ze starszych klas szkół podstawowych oraz młodzieży ze szkół ponadpodstawowych. Program komputerowy oparty o funkcje chatbota będzie zawierał zdigitalizowane dokumenty życia podróżnika i jego odkryć (m.in. ze zbiorów MBP) oraz podawane w formie podcastów i filmów informacje z zakresu geografii, biologii, historii oraz kultury i sztuki. Będący z jednej strony kontynuacją wcześniejszych przedsięwzięć realizowanych przez MBP, a poświęconych podróżnikowi, z drugiej internetowym ekwiwalentem zaplanowanej na rok 2020 serii wystaw, wykładów i warsztatów, projekt znakomicie połączy wiedzę specjalistyczną (prezentowaną przez znawców i badaczy) z atrakcyjną grą komputerową rozumianą jako narzędzie edukacyjne dostępne dla wszystkich młodych ludzi

w Polsce. Dzięki inicjatywie młodzieży z Kalisza i kraju pozna nie tylko biografię Szolca-Rogozińskiego, ale też historię odkryć geograficznych, Kalisz i Polskę w II połowie XIX wieku oraz dzieje, faunę, florę i kulturę Kamerunu. W projekt zaangażowani będą podróżnicy i badacze Afryki oraz znawcy epoki, w tym instytucje z zagranicy.

Warto dodać, że spośród wszystkich polskich bibliotek aplikujących do programu „Kultura w sieci” kaliska biblioteka uzyskała największą dotację – 94 000 złotych. Czas realizacji projektu jest dość krótki – wszystko powinno być gotowe na początek września. Miejska Biblioteka Publiczna chce jak najlepiej wykorzystać daną jej szansę na realizację nietuzinkowego przedsięwzięcia oraz promowanie naszego miasta i wybitnych kaliszczan przy pomocy narzędzi na miarę XXI wieku, więc dołoży wszelkich starań, aby gra wystartowała jak najwcześniej. Nad projektem „Z Kalisza do Kamerunu...” pracują wspólnie: Monika Sobczak-Waliś, kierowniczka Działu Zbiorów Specjalnych, Arkadiusz Błaszczuk, kierownik Biblioteki Głównej oraz Robert Kuciński, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Adama Asnyka w Kaliszu.

Robert Kuciński
dyrektor MBP w Kaliszu

Filia nr 6 Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Adama Asnyka w Kaliszu

Kaliszka biblioteka ma swoją jedenastą placówkę, której przyporządkowano numer sześć. Mieści się w budynku, który służył przed wojną za łaźnię usytuowaną przy obozie Legionistów Józefa Piłsudskiego w Szczypiornie. „Izba Pamięci Szczypiorna” jest jeszcze przygotowywana i otwarta zostanie jesienią, natomiast biblioteka dzięki szybszemu opracowaniu zbiorów (to chyba jeden z niewielu pozytywnych efektów pandemii) jest już gotowa i otwiera swe podwoje. Na czytelników czeka ponad 4500 egzemplarzy nowych książek, których zakup możliwy był dzięki dotacji celowej Miasta Kalisza.

„Skupiliśmy się na historii, zatem jest tam sporo książek związanych z obszarem Szczypiorna, z Józefem Piłsudskim, legionistami, pierwszą wojną i międzywojnem. Jest też mnóstwo klasyki polskiej i zagranicznej, literatury współczesnej polskiej i obcej oraz szereg propozycji dla dzieci i młodzieży” – mówi Robert Kuciński, dyrektor MBP.

Choć w placówce istnieją w sumie cztery wydzielone przestrzenie: wypożyczalnia książek-czytelnia, sala wystawienniczo-warsztatowa, izba pamięci Legionów oraz poddasze poświęcone historii piłki ręcznej, to jednak docelowo mogą one stać się terenem jednego większego wydarzenia społeczno-kulturalnego. Na co dzień MBP udostępnia przestrzeń Stowarzyszeniu „Szczypiorniak” oraz Klubowi Piłki Ręcznej Szczypiorno i Stowarzyszeniu Klub Kibica MKS Kalisz.

„Chciałbym podkreślić, że filia nr 6 Biblioteki Publicznej w Szczypiornie będzie – według moich wyobrażeń – takim maleńkim ośrodkiem kultury dla tamtej części miasta. Nie jest to ogromna przestrzeń, ale można w niej zorganizować warsztaty, wykłady, spotkania, a także koncert, tym bardziej że stoi tam – подарowany przez pana Edwarda Prusa – XIX-wieczny fortepian odrestaurowany przez firmę Schimmel” – dodaje dyrektor. Podczas otwarcia na instrumentie zagrała Milena Antoniewicz.

Kierowniczką filii jest Maria Kubacka-Gorwecka, którą wspierać będzie Izabela Fietkiewicz-Paszek, ale – jak zapewnia dyrektor księżniczki – wydarzenia o większym rozmachu organizować będzie cały zespół Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Adama Asnyka.

MBP Kalisz

BIBLIOTEKA PUBLICZNA MIASTA I GMINY W MUROWANEJ GOŚLINIE

zaprasza do udziału
w bezpłatnych webinarjach dla
bibliotekarzy z województwa
wielkopolskiego!

- WordPress: tworzenie i obsługa
- Biblioteczny Instagram
- Google Analytics
- Bajki-pomagajki. Bajkoterapia
- Edukacja komiksowa
- E-booki w bibliotece oraz inne!

Kontakt:

bibliotekamg.kurs@gmail.com
kom. 782 540 004

Więcej informacji:

<http://biblioteka.murowana-goslina.pl/>
<https://www.facebook.co/BibliotekaMurowanaGoslina/>

BP
MG
MUROWANA
GOŚLINA

BIBLIOTEKARZE NA MIARĘ XXI WIEKU


Biblioteka Publiczna
Miasta i Gminy
w Murowanej Goślinie

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



Dofinansowano ze środków
Narodowego Centrum Kultury
w ramach programu
„Kultura w sieci”

powered by

 **PIKTOCHART**

Podsumowanie Pogotowia Informatycznego

Czytelnia Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Nowym Tomyślu oficjalnie reasumuje prace wolontariuszy Pogotowia Informatycznego. Uczniowie Technikum Informatycznego z Zespołu Szkół nr 1 im. S. Staszica pod opieką Pawła Stielera pomagali seniorom w zakresie: odbierania i wysyłania wiadomości za pośrednictwem poczty elektronicznej, pisania i edytowania tekstów, zgrzywania zdjęć z telefonu, ustawiania nawigacji oraz korzystania z komunikatorów internetowych i serwisów społecznościowych. W tej, trzeciej już, edycji mężczyźni zdecydowanie chętniej korzystali z pomocy wolontariuszy. Ponadto młodzi informatycy uczyli podstaw pro-

gramowania dzieci w wieku od 6 do 12 lat w ramach projektu „Kodowanie na start”. Dwie grupy uczyły się programowania podczas dziewięciu spotkań. Uczniowie Technikum Informatycznego przeprowadzili również dwie lekcje pokazowe z Photonami dla dzieci z klas II.

11-osobowa ekipa przyszłych informatyków na zakończenie tej edycji otrzymała drobne upominki. Szczególnie wyróżnił się lider grupy Jakub Nowak, który odznaczał się wyjątkowym zaangażowaniem w działania projektowe.

Projekt z ramienia biblioteki koordynowała Małgorzata Kaczmarek.

MiPBP Nowy Tomyśl

Pogwarki z Eką Bolecha

Biblioteka Publiczna Miasta Gniezna jest zdania, że o gwarowe dziedzictwo trzeba dbać. Prawdziwy gnieźniok wie, co to mela, feńry czy kaszlok. A jeśli nie wie, wówczas miejska księżnica zaleca spotkania z najlepszym rzecznikiem gwary – Eką Bolecha. Owa „eka” to nic innego, jak banda, paczka. Zaś pod pseudonimem Bolecha ukrywa się aktor i miłośnik regionalnej pogadanki Andrzej Malicki. Wspólnie tworzą niezapomniane widowisko, przypominając wszystkie odcienie gnieźnięńskiej

gwary. Na pierwszym miejscu zawsze jest humor. Sprawdzili to uczestnicy spotkania bibliotecznego klubu „Espresso z książką na Winiarach”, na którym gościnne występowała fyrłowa Eka.

Temat gwary i językowego dziedzictwa wciąż budzi zainteresowanie mieszkańców Gniezna. I bardzo dobrze – dbanie o dziedzictwo kulturowe miejsca, z którego się wywodzi, jest wyrazem troski o tożsamość i historię.

BPM Gniezno

Klub BiblioAKTYWNYCH w Zdunach!

Biblioteka Publiczna Gminy i Miasta Zduny nie próżnuje, jako jedna z 15 bibliotek w Polsce otrzymała dofinansowanie w wysokości 10 000 złotych na Klub kreatywności „BiblioAKTYWNI”. Jest to druga edycja projektu „Kluby kreatywności w bibliotekach”, będącego częścią Programu Rozwoju Bibliotek, realizowanego ze środków Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informatycznego.

W klubie „BiblioAKTYWNYCH” będzie wiele ciekawych zajęć! Celem projektu jest zorganizowanie przestrzeni z ofertą kreatywnych zajęć, wykorzystujących nowe technologie. Infrastruk-

tura Biblioteki Publicznej w Zdunach pozwala na zorganizowanie wielu przedsięwzięć: dzieci będą miały okazję podjąć działania w obszarze programowania, robotyki, kodowania, a osoby 60+ wezmą udział w warsztatach string-artu; odbędą się również ciekawe zajęcia z mieszkańcami Domu Pomocy Społecznej w Zdunach. Dzięki projektowi biblioteka zostanie wyposażona w Ozoboty, Bee-boty, zestawy do kodowania, a także narzędzia.

Pilotażowe spotkania w ramach klubu „BiblioAKTYWNI” odbędą się również w filiach w Baszkowie i Konarzewie.

BPGiM Zduny

Wielopokoleniowa Książka na telefon

Seniorzy i międzypokoleniowe relacje – to ważne aspekty działalności Biblioteki Publicznej Miasta Gniezna. Dlatego wiele inicjatyw dotyczy właśnie tych kwestii. 22 lutego w Filii nr 2 odbyło się spotkanie integracyjno-konsultacyjne dla wolontariuszy projektu „Dwukierunkowa do czytania – Książka na telefon”. Wolontariusze spotkali się z psychologiem, by przedyskutować „książkowe wizyty” u seniorów. Taka praca „w terenie” wymaga bowiem nie tylko czasu wolnego, ale też wiedzy, energii i umiejętności pracy z osobami starszymi. Właśnie ten element – międzypokoleniowych relacji – był „ćwiczony” podczas warsztatów. Bo wolontariusze „książki na telefon” są w

bardzo różnym wieku – od licealistów po seniorów. I co pokazały dzisiejsze warsztaty, pięknie ze sobą „współgrają”. Gnieźnięńska księżnica pielęgnuje tę pokoleniową wymianę doświadczeń nie tylko poprzez projekt „Książka na telefon”, ale też akcję „Biblioteka pokoleń”.

Projekt „Dwukierunkowa do czytania – Książka na telefon” Biblioteka realizuje wspólnie z Gnieźnięńskim Uniwersytem Trzeciego Wieku w ramach programu „Seniorzy w akcji” dofinansowanego ze środków Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności i Towarzystwa Inicjatyw Twórczych „ę”.

BPM Gniezno

Klub Mam



Fot. KBP

20 lutego Krotoszyńska Biblioteka Publiczna zorganizowała kolejne spotkanie Klubu Mam, które odbyło się w Hali Sportowo-Widowskiej. Tematem przewodnim zajęć były koty, gdyż to one obchodziły swoje święto w tym tygodniu. Dzieci razem z opiekunami wykonały koty z bibuły.

Po części plastycznej przyszedł czas na gry ruchowe. Maluchy bawiły się w pokazywanie różnych gestów przy wesołych piosenkach. Nie zabrakło również zabaw z tunelem animacyjnym czy chustą. Zajęcia te uczą dzieci przebywania w grupie, na co składa się wspólne wykonywanie zadań w trakcie zabawy, dzielenie się przedmiotami, zabawkami czy przestrzeganie określonych norm przypisanych do tego wieku pod kątem rozwojowym.

Zapraszamy dzieci w wieku od 2 do 4 lat wraz z opiekunami na kolejne spotkanie Klubu Mam. Zapewniamy integrację oraz świetną zabawę!

5 marca dzieci oraz mamy z Klubu Mam spędzały wolny czas w Hali Widowiskowo-Sportowej na organizowanych przez Krotoszyńską Bibliotekę Publiczną zajęciach na temat kolorowego słonia w kratkę Elmera. Główny bohater to słoń, do którego wszyscy przychodzą po radę. Zawsze podejmuje inicjatywę i potrafi zmotywować innych do działania. W książce inicjującej kolekcję przygód kolorowego słonia bohater przekuwa niedopasowanie w poczucie własnej wyjątkowości. W świecie Elmera, jego rodziny i sąsiadów jest miejsce na wszystko, co składa się na życie wspólnoty i wielopokoleniowość poszczególnych relacji: na dowcipy, nudę, czułość, zmęczenie sobą i innymi, międzypokoleniowe rozmowy, motywującą siłę wsparcia przyjaciół, nieporozumienia.

Na zajęciach maluchy razem z rodzicami wykonywały kolorowego słonia w kratkę, słuchały fragmentów książki o słoniu oraz wzięły udział w zabawach ruchowych. Podczas zajęć maluchy nauczyły się liczyć do 10 oraz poznały kolory i krótkie piosenki.

KBP



Nagroda dla grupy Apollo w ramach konkursu „Nasze Równać Szanse”

Fot. MiPBP Nowy Tomyśl



Apollo to grupa filmowa, która powstała z inicjatywy zmotywowanych i zdolnych młodych ludzi przy Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Nowym Tomyślu. Składa się ona z 11 pasjonatów sztuki filmowej, relacjonujących i nagrywających wydarzenia organizowane przez bibliotekę. Nieformalna Grupa Apollo funkcjonuje samodzielnie od kwietnia 2018 r. pod egidą biblioteki na zasadach programu „Równać Szanse”.

Grupa ta ze swoją kamerą towarzyszyła uczestnikom projektu Poezja i rap z ulicy Witosza 8 przez cały okres trwania działań. Ze

zgrupowanego materiału zmontowała krótki film, który przedstawia kilkoro uczestników projektu i ich przygodę z programem. Pasjonaci sztuki filmowej towarzyszyli swoim rówieśnikom, którzy w ramach projektu, w oparciu o kontakty z lokalnymi poetami, raperem oraz specjalistami zajmującymi się dykcją, poezją, muzyką, nagraniem i obróbką, stworzyli utwory rapowe, które zaaranżowali i nagrali w profesjonalnym studiu. Zwieńczeniem działań młodzieżowej grupy projektowej był koncert poetycko-muzyczny promujący płytę. Koncert ten został również nagrany i zmontowany przez grupę młodych filmowców. Obie grupy szybko zintegrowały się i zaprzyjaźniły. Dzięki tej niezwyklej relacji uczestnicy projektu „Poezja i rap z ulicy Witosza 8” podczas nagrywania wypowiedzi bardzo otwarcie i szczerze. Doskonale widać to na materiale filmowym, który został upubliczniony na profilu facebookowym biblioteki.

Koordynatorka projektu i zarazem opiekunka grupy Apollo Małgorzata Kaczmarek z ramienia

nowotomyskiej biblioteki zgłosiła powstały film do udziału w konkursie „Nasze Równać Szanse”.

Na stronie programu można przeczytać informację:

„Konkurs służył wybraniu, nagrodzeniu i upowszechnieniu przykładów twórczej prezentacji efektów projektów i metod pracy z młodzieżą, które stosowane są przez organizacje i instytucje biorące udział w Programie Równać Szanse. Nagrodzone prace konkursowe pokazały, na czym polegał sukces ich projektów oraz jakie pozytywne zmiany i korzyści wynikły z udziału w Programie Równać Szanse”.

Przesłana praca konkursowa zyskała uznanie w oczach ekspertów, którzy przyznali grupie Apollo, reprezentowanej przez MiPBP w Nowym Tomyślu, nagrodę w formie dotacji w kwocie 4000 zł. Nagroda niebawem zostanie przekazana bibliotece i może zostać wydatkowana zgodnie z celami statutowymi organizacji.

MIPBP Nowy Tomyśl

Klub wspierający dobre relacje

Od jesieni zeszłego roku przy Bibliotece Publicznej Miasta Gniezna działa Klub Książki dla Dzieci i Rodziców „Bajkopomagajki”. Na spotkania zaprasza rodziców i dzieci, które rozpoczęły edukację na poziomie szkoły podstawowej (klasy I-III). Celem Klubu jest wspomaganie opiekunów i dzieci w budowaniu dobrych relacji, a także w szkolnej przygodzie. Z pomocą przechodzi literatura. Klub poleca szczególnie pozycje znajdujące się w dziale „bajek pomagajek”, czyli książek, które mogą być lekarstwem na szereg dziecięcych problemów.

Każde spotkanie rozpoczyna się od losowania niespodzianki dla dziecka, które wykonało zadanie zalecone podczas poprzednich zajęć. Dla najmłodszych to ważny punkt wydarzenia. Są i szczególnie goście, tacy jak ten z niedawno przeprowadzonych zajęć dotyczących metod pozytywnej dyscypliny. Anna Bentyn opowiadała, jak komunikować się z dziećmi, aby powierzone im zadania były przez nie wykonane.

Od początku Klub „Bajkopomagajki” współtworzy Daria Polus reprezentująca BAZĘ Centrum Kreatywnej Edukacji. Tym razem zaproponowała uczestnikom zabawę z bum-bum rurkami, która pozwala wyrazić emocje za pośrednictwem dźwięków.

Książkową propozycją spotkania była publikacja autorstwa Marcie Aboff „Nie lubię laskotek”.

BPM Gniezno

Wystawa „Świat dziecka: od akordeonu do pluszowej żaby”

Lata dzieciństwa i przedmioty z nim związane można przywoływać na wiele różnych sposobów. Właśnie na taką wielość interpretacji liczyła Biblioteka Publiczna Miasta Gniezna, otwierając nową wystawę „Świat dziecka: od akordeonu do pluszowej żaby”. To wyjątkowa ekspozycja. Na pierwszy rzut oka dotyka dwóch wymiarów: czasu i przedmiotów.

A jednak: miś nakręcany kluczykiem, przedwojenny kałamarz czy wypchane trocinami maskotki sięgają także do indywidualnych historii dzieciństwa. Dla osób starszych to powrót do krainy łagodności, to mnogość wspomnień i niezapomnianych przygód. Zaś małym odbiorcom pozwala odkryć zabawki, instrumenty czy przybory szkolne znane jedynie z opowieści dziadków i pradiadków. To nie wszystko. Organizator liczy, że zgromadzone na wystawie eksponaty staną się początkiem wielu czytelniczych rozmów. Mamy sobie naprawdę wiele do powie-



Fot. BPM Gniezno

dzenia, a każdy dom, rodzina to skarbnica anegdot, powiedzeń, opowieści i wspaniałych unikalnych historii. Temat dzieciństwa wśród tych opowieści zajmuje szczególne miejsce. Przewodnikiem po wystawie jest pomysłodawczyni i właścicielka dużej części prezentowanych eksponatów, kierowniczka Filii nr 1 Urszula Piątyśzek.

Wystawę uroczystie otworzyły dzieci z zaprzyjaźnionej szkoły 3 marca o godz. 10.00 w Filii nr 1 przy ul. Kruczej 3 (budynek poczty).

BPM Gniezno

Kowbojskie życie

Fot. MiBPB Nowy Tomyśl



20 lutego w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Nowym Tomyślu publiczność spędziła wieczór z muzyką country. Była to muzyczna przygoda, w którą zabrali Izi Monti (Jurek Hytry) i Marzena Barszczewska. Ju-

rek Hytry jest pomysłodawcą i założycielem znanego nie tylko w naszym mieście zespołu Country Zenith. Po latach postanowił rozstać się z zespołem i znaleźć własny styl. Udało mu się, czego dowodem był czwartkowy biblioteczny koncert. Artysta miał przyjemność zaprezentować nowotomyślanom swój autorski materiał, składający się na płytę „Kowbojskie życie”. W milej aurze, przy wpadających w ucho melodyjnych dźwiękach rozbrzmiewały bardzo życiowe i często nostalgiczne piosenki. Ogromnym walorem koncertu było to, że miał on wymiar charytatywny i cały dochód ze sprzedaży płyt artysty został przeznaczony na leczenie córki byłej pracownicy nowotomyskiej biblioteki.

MiBPB Nowy Tomyśl

Pożegnanie karnawału

Fot. BPGiM Zduny



22 lutego Biblioteka Publiczna Gminy i Miasta Zduny zaprosiła mieszkańców Zdun i okolic do wspólnej zabawy. Gościem specjalnym tego wieczoru był Milicki Chór Kameralny Amadei Amici. Wśród zaśpiewanych utworów znalazły się: „Serduszka dwa”, „The lion sle-

eps to night”, „Coż se me ma mila hezka zdas” oraz „We are marching in the light of God”. Po koncercie przeszliśmy do zabaw ostatekowych. Uczestnicy wieczoru karnawałowego w bibliotece brali udział m.in. w konkursach „Kto kim jest?”, „Głuchy telefon” czy „Urodziny”.

Milicki Chór Kameralny AMADEI AMICI powstał latem 2005 roku. Zespół tworzą amatorzy – miłośnicy muzyki, na co dzień wykonujący różne zawody. Od 2014 r. chórem dyryguje Robert Wajler, absolwent Akademii Muzycznej we Wrocławiu. Chór nagrał dwie płyty: przekrojową „Amadei Amici i przyjaciele” oraz kołędową „A cóż z tą Dzieciną”.

BPGiM Zduny

Światowy Dzień Kota w Krotoszyńskiej Bibliotece Publicznej

17 lutego przypada Światowy Dzień Kota. Święto obchodzimy w celu zwrócenia uwagi na los bezdomnych zwierząt, a szczególnie kotów. Z tej okazji 14 lutego w Krotoszyńskiej Bibliotece Publicznej im. Arkadego Fiedlera gościli dzieci z Przedszkola Bajka. Dzieci rozpoznawały postacie kotów z bajek, brały udział w kocich zabawach oraz odgadywały zagadki i śpiewały kocie piosenki.

Na zakończenie spotkania każde dziecko mogło pooglądać książki o kotach.

Czytelnicy odwiedzający bibliotekę w Orpiszewie mieli okazję obejrzeć wystawę książek, których głównym bohaterem jest kotek. Przygotowano również gazetkę, na której znalazły się informacje m.in. o rasach

kotów. Biblioteka postanowiła też odwiedzić dzieci w Oddziale Przedszkolnym, gdzie przeczytano bajeczkę z serii Kicia Kocia. Na zakończenie zajęć najmłodszy wykonali maszeczki przedstawiające kotki.

Spotkanie odbyło się 18 lutego 2020 w Oddziale Przedszkolnym w Orpiszewie.

Pomysłodawcą i Organizatorem spotkania była Krotoszyńska Biblioteka Publiczna im. Arkadego Fiedlera – Filia nr 3 w Orpiszewie oraz biblioteka szkolna w Szkole Podstawowej im. rtm. Witolda Pileckiego w Orpiszewie.

KBP

Walentynki nagrodzone



Fot. Ewa Kotowska-Rasiak

18 lutego w Gminnej Bibliotece Publicznej w Sieroszewicach odbyło się podsumowanie konkursu plastycznego pod hasłem „Kartka walentynkowa”. Do udziału w konkursie zaproszono uczniów szkół podstawowych. Była to już czternasta edycja konkursu cieszącego się dużym zainteresowaniem ze strony dzieci. Jego pomysłodawczynią i organizatorką jest Maria Marciniak, dyrektorka Gminnej Biblioteki Publicznej w Sieroszewicach. Na konkurs wpłynęły 83 prace. Przy ocenie walentynek jurorzy brali pod uwagę: samodzielność, wyraz artystyczny, pomysłowość i estetykę wykonania. Komisja w składzie: Maria Marciniak (dyrektorka GBP w Sieroszewicach), Dominika Kucharska i Janina Maciaszek (bibliotekarki) wybrała 27 najładniejszych kartek.

Laureatom gratulował wójt gminy Sieroszewice Anatol Piaskowski, który przybliżył sylwetkę św. Walentego i zachęcał dzieci do udziału w kolejnych konkursach plastycznych. Wszystkie kartki walentynkowe można było oglądać na wystawie pokonkursowej w bibliotece w Sieroszewicach.

**Ewa Kotowska-Rasiak
GBP Sieroszewice**

Promocja czytelnictwa wśród osób z dysfunkcją wzroku

1 marca Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „LARIX” przekazało na własność Biblioteki Publicznej i Centrum Kultury w Trzciance trzy Czytaki. Urządzenia są przeznaczone dla osób niewidomych oraz słabowidzących i służą do odtwarzania cyfrowych książek mówionych.

Wartość przedmiotu darowizny to ponad 2000 złotych. Zapraszamy do wypożyczania Czytaków.

BPiCK Trzcianka

XXIV Lednicka Wiosna Poetycka

23 maja ogłoszono wyniki XXIV Lednickiej Wiosny Poetyckiej. Lednicka Wiosna Poetycka to coroczne spotkanie młodych twórców, próbujących swoich sił w poezji. Tradycją stały się finałowe spotkania organizowane przez gminę Łubowo, Bibliotekę Publiczną Gminy Łubowo, Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy oraz Młodzieżowy Dom Kultury nr 1 w Poznaniu. Ze względu na ogłoszony stan epidemii trzeba było odwołać to wydarzenie finałowe i po raz pierwszy od 24 lat młodzi poeci nie zasadzili wierzby w Gaju Poezji. Nowe okoliczności były jednak impulsem do wprowadzenia innowacji. Turniej Jednego Wiersza, w którym nagrodę przynajmniej publiczność, przeprowadzono za pomocą mediów społecznościowych. Post na Facebooku zawierający 20 wierszy wskazanych przez jury konkursowe odebrało ponad 21 tysięcy osób!

Statuetki, dyplomy, nagrody oraz listy gratulacyjne i podziękowania przekazane zostaną drogą pocztową.

Patronatem honorowym objęli wydarzenie: marszałek województwa wielkopolskiego, prezydent miasta Poznania, starosta powiatu gnieźnieńskiego, wielkopolski kurator oświaty oraz wójt gminy Łubowo. Patronat medialny objęli: Monitor Wielkopolski, Przemiany na Szlaku Piastowskim, Informacje Lokalne oraz Telewizja Winogrody, Radio Plus i Miesięcznik Literacki Akant.

Pomysłodawczynią i wieloletnią współorganizatorką wydarzenia jest Stanisława Łowińska, poetka działająca i pracująca na rzecz kultury i oświaty.

Swojego wsparcia udzieliło XX Liceum Ogólnokształcące im. K. I. Gałczyńskiego w Poznaniu oraz Stowarzyszenie Przyjaciół XX Liceum Ogólnokształcącego im. K. I. Gałczyńskiego w Poznaniu.

nokształcące im. K. I. Gałczyńskiego w Poznaniu.

Do Lednickiej Wiosny Poetyckiej przystąpiło 68 uczestników, złożono 167 wierszy. Jury konkursowe wyłoniło zwycięzców w Turnieju o Koronę Wierzbową w kategorii 12 do 15 lat oraz 15 do 19 lat, a także w Turnieju Jednego Wiersza. Przyznano wyróżnienia za twórczość czasów kwarantanny oraz za wiersz o tematyce lednickiej.

W kategorii 12-15 lat zwyciężyła Alicja Bazułka. W kategorii 15-19 lat I miejsce zajęła Dominika Liszkiewicz. Turniej Jednego Wiersza wygrała Małgorzata Kleiber. Nagrodę publiczności zdobyła Amelia Kłaniecka. Skład jury konkursowego XXIV LWP: Stanisława Łowińska, Andrzej Sikorski, Agnieszka Małkinia, Beata Machowska-Kaczmarek, Patrycja Pietrykowska, Ilona Bazułka, Marzena Blicharz oraz Teresa Kasprzak.

BPG Łubowo

Przez chwilę byliśmy dziełami sztuki

Fot. Emilia Guźnik



Miejska Biblioteka Publiczna w Koninie przystąpiła do popularnej ostatnio w mediach społecznościowych zabawy polegającej na odtwarzaniu/rekonstruowaniu dzieł sztuki. Do podjęcia wyzwania zainspirowało nas Muzeum Narodowe w Warszawie i Getty Museum w Los Angeles. Spróbować odtworzyć obrazy znanych malarzy przy pomocy dostępnych w bibliotece i w naszych domach przedmiotów oraz nas samych – bibliotekarzy. Na „warsztat malarski” wzięliśmy znane dzieła sztuki: „Stańczyka” Jana Matejki z 1862 roku, „Pomarańczarkę” Aleksandra Gierymskiego z przełomu 1880/81 roku, obraz „Stary gitarzysta” Pabla Picassa z przełomu 1903/04 roku, „Portret żony z kotem” Konrada Krzyżanowskiego z 1912 roku, graffiti Banksy’ego, „Kobietę grającą na wiolonczeli” Roberta Berény’ego z 1928 roku, „Grających w karty” – obraz olejny autorstwa Paula Cézanne’a z lat 1893/96. Do każdego zdjęcia dołączyliśmy informację o oryginalnym dziele sztuki. Łącznie powstało osiem „dzieł”, ale szykujemy już kolejne rekonstrukcje. Mieliśmy wielką frajdę, czując się chociaż przez chwilę jak dzieła sztuki. Efekty naszej pracy zamieściliśmy na profilu biblioteki na FB oraz na stronie www.mbp.konin.pl. Zaprosiliśmy czytelników, aby włączyli się do zabawy, „lajkując” rekonstrukcje obrazów, które spodobały im się najbardziej. Faworytem okazał się współczesny Stańczyk z książką, w rolę którego wcielił się dyrektor MBP w Koninie Damian Kruczkowski. Zachęciliśmy mieszkańców Konina, aby spróbowali swoich sił i stworzyli własne „dzieła sztuki”, a efektami inscenizacji podzielił się z nami. Nadesłane zdjęcia opublikowane zostały na początku czerwca 2020 r. na naszej stronie i na FB, a te najlepsze nagrodzono.

Emilia Guźnik, MBP w Koninie

Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego



Fot. BPG Grodziec

Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego został ustanowiony przez UNESCO w 1999 r. dla podkreślenia różnorodności językowej świata, zwrócenia uwagi na języki zagrożone i ginące, a także na znaczenie i ochronę języka ojczystego.

Coroczne święto obchodzone 21 lutego poświęcone było w Bibliotece Publicznej Gminy Grodziec różnorodności języka polskiego. Tego dnia na zaproszenie kierowniczki Biblioteki Katarzyny Gromali przybyli uczniowie z kl. I SP w Grodźcu. Na zajęciach mówiliśmy o bogactwie polszczyzny,

różnorodności stylistycznej oraz regionalizmach.

Zdanie przewodnie naszego spotkania „Daj, acj ja pobruszę, a ty poczywaj”, co dzisiaj tłumaczymy jako „Daj, niech ja pomieję (na żarnach), a ty odpoczywaj”, to pierwsze zapisane polskie zdanie pochodzące z tzw. Księgi henrykowskiej z około 1270 roku, które zadecydowało o tym, że dzieło to stanowi szczególnie ważne świadectwo kształtowania się języka polskiego. Zadaniem uczestników spotkania było powtórzyć to zdanie. Stanowiło to nie lada wyzwanie i sprawiło wiele radości.

W kolejnej części spotkania dzieci poprzez wspólną zabawę poznały ciekawostki dotyczące języka polskiego, dowiedziały się, dlaczego należy używać go w sposób poprawny oraz jak można wzbogacić swoje słownictwo. Rozmawiały na temat stosowania zwrotów grzecznościowych, które ułatwiają wzajemne kontakty, czyniąc je miłszymi i prostszymi. Ochoczo rozwiązywały „kolorowe rebusy”, gimnastykowały swój język i próbowały recytować trudne „łamacze językowe”.

BPG Grodziec

Twórcza zabawa. Gostyński Dekameron

W związku z zamknięciem gostyńskiej Biblioteki na czas pandemii i zgodnie z zaleceniami Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, by instytucje przygotowały ofertę kulturalną do realizacji w domach, ogłaszamy twórczą zabawę – Gostyński Dekameron.

Inspirowani wydarzeniami z pisarstwa Giovanniego Boccaccio, gdy mieszkańcy Florencji w czasie epidemii dla zajęcia czasu tworzyli własne utwory, proponujemy zabawę będącą literacko-społeczną kroniką wydarzeń, w których uczestniczymy. Co kilka dni na profilu facebookowym Biblioteki pojawiać się będzie zadany temat. Prosimy o tworzenie w domach prac, które następnie należy przesłać na adres e-mail dyrektor@biblioteka.gostyn.pl.

Prace muszą dotyczyć zadanego tematu, a także zawierać motyw związany z obecną sytuacją, tak by oddać atmosferę i realia,

w których się znaleźliśmy jako społeczeństwo. Dopuszczalne są następujące formy twórcze: opowiadanie fabularne w dowolnym gatunku (max. 1 strona A4), miniatura komiksowa (jednoplanszówka), wiersz, fraszka, limeryk, felieton.

100 najlepszych prac zostanie wydanych przez Bibliotekę Publiczną Miasta i Gminy w Gostyniu po ustaniu pandemii w formie antologii pt. „Gostyński Dekameron. Literacko-społeczna kronika wydarzeń”.

Nie wprowadzamy ograniczeń wiekowych. Autorzy muszą mieszkać w Gostyniu i okolicach. W mailu prosimy podać imię i nazwisko, wiek.

Zostańcie w domach! Bądźcie odpowiedzialni! Twórcie i wysyłajcie do nas teksty!

BPMiG Gostyń

Seniorzy w wirtualnym świecie

Od 17 do 21 lutego w Bibliotece Publicznej i Centrum Kultury w Trzciance trwał bezpłatny kurs komputerowy dla seniorów.

Uczestnicy kursu poznali podstawy obsługi komputera oraz poruszania się w Internecie. Dzięki umiejętnościom zdobytym podczas zajęć seniorzy potrafią korzystać z zasobów wirtualnego świata, zarówno pod kątem poszerzania swojej wiedzy, szukania przydatnych informacji (urzędy, wydarzenia kulturalne itd.), jak i rozrywki. Kurs poprowadziły Joanna Niemińska oraz Mirosława Wróblewska.

BPICK w Trzciance prowadzi kursy komputerowe dla seniorów od kilkunastu lat. Dotychczas z tego typu zajęć skorzystało kilkadziesiąt osób, które zdobyły nowe umiejętności, a tym samym zmniejszyły swoje obawy przed korzystaniem z komputera i Internetu.

Kolejny kurs komputerowy „Senior potrafi” już wkrótce!

JN

Świat baśni

W świat baśni wprowadziła dzieci z klasy „0” przy Szkole nr 3 im. Jana Pawła II bibliotekarka Filii Nr 1 Krotoszyńskiej Biblioteki Publicznej im. A. Fiedlera w Krotoszynie. Spotkanie odbyło się 26 lutego.

W bajkach i baśniach jest zawsze ciekawie, tajemniczo i pięknie. Występują w nich czarownice, dobre wróżki, królowny, a nawet zwykli ludzie. Bibliotekarka przeczytała przedszkolakom baśnie: „Czerwony kapturek”, „Tomcio Paluszek” oraz „Brzydkie kaczątko”. Dzieci żywo reagowały na czytane fragmenty. Należy jednak pamiętać, że istnieją różne wersje tych opowieści. Przedszkolakom przeczytano te książeczki, w których wilk został wegetarianinem i przyjacielem babci Czerwonego Kapturka, a Tomcio Paluszek ożenił się z Księżniczką Elfów „i żyli długo i szczęśliwie”.

Spotkanie zakończyło się zaproszeniem dzieci do Biblioteki, ponieważ tam znajduje się dużo więcej książeczek, gdzie mieszkają dobre wróżki i inni bohaterowie baśni.

Stefania Plewa

Jak nie wyjść na ignoranta

21 lutego, w Międzynarodowym Dniu Języka Ojczystego, uczniowie klas II Zespołu Szkół nr 2 w Nowym Tomysłu odwiedzili Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną w Nowym Tomysłu.

Spotkanie, które przebiegało pod hasłem: „Jak nie wyjść na ignoranta”, polegało na pracy z tradycyjnym słownikiem. Poprowa-

dziła je bibliotekarka Małgorzata Kaczmarek.

Celem zajęć było pokazanie, że słownik jest niepodważalnym źródłem informacji z zakresu poprawności językowej. Dzięki takiej „nieszkolnej lekcji” młodzież poznała różne rodzaje słowników. Uczniowie nie spodziewali się, że będą pracować z 27 różny-

mi słownikami z podręcznego księgozbioru bibliotecznego. Zdecydowanie największym zainteresowaniem cieszyły się słowniki: wulgaryzmów, slangu młodzieżowego i hip-hopu.

MiPBP Nowy Tomysł

Współpraca wolsztyńskiej biblioteki z grupą Widzialna Ręka

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Wolsztyn rozpoczęła współpracę z grupą Widzialna Ręka przy punkcie wolontariackim EduART. Grupa ta jest otwarta na osoby potrzebujące pomocy albo takie, które mogą ją zaoferować. Opis działalności grupy i kontakt z nią można znaleźć w internecie, głównie na Facebooku.

Widzialna Ręka została założona po to, by w dobie koronawirusa (i nie tylko) stworzyć społeczność mieszkańców Wolsztyna i okolic, którzy chcą wzajemnie sobie pomagać i dawać

szansę na spełnianie marzeń wszystkim tym, którzy mają chociażby trudności zdrowotne czy bytowe. Mamy nadzieję, że grupa przetrwa epidemię i będzie pomagała ludziom cały czas.

Grupa powstała po to, byśmy byli na siebie otwarci! Biblioteka pośredniczy w przekazywaniu darów dla potrzebujących. Tu można przynieść to, co chcemy dać innym.

BPMiG Wolsztyn



W darze dla Biblioteki Publicznej w Śremie

20 marca w BP w Śremie miało się odbyć spotkanie autorskie Jolanty Marii Kalety. Wszystko było już przygotowane, czytelnicy i miłośnicy twórczości pisarki odliczali z nami dni do wydarzenia. Niestety epidemia uniemożliwiła jego realizację. Zabiegaliśmy o nie już od dawna i odwołanie go rozżaliło nas wszystkich.

Ale nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło, jak głosi znane przysłowie, które tym razem i u nas się sprawdziło, ponieważ spotkała nas miła niespodzianka. „Uprawdzone piękność i inne skarby z szafy” oraz

„spotkanie” z bohaterami powieści „Wojna i miłość” – to dar Jolanty Marii Kalety dla BP w Śremie. „Prezent” ten to wirtualne spotkanie z autorką – prawdziwa gratka dla miłośników jej twórczości.

Oczywiście czekamy, aż wrócimy do „normalnego” trybu pracy i będziemy mogli osobiście powitać Jolantę Marię Kaletę na spotkaniu autorskim w Bibliotece Publicznej w Śremie.

Zapraszamy do obejrzenia nagrań.

Marta Jankowska

Lokalni Pstrykacze PPL



Fot. BPMiG Pleszew

W lutym 2019 r. przy Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Pleszew powstał Klub Lokalni Pstrykacze PPL. Głównym celem działania Klubu jest rozwijanie pasji, wymiana doświadczeń, dzielenie się wiadomościami z dziedziny fotografii. To również zajęcia w plenerze, udział w lokalnych wydarzeniach oraz popularyzacja fotografii.

Pierwszy rok działalności klubu podsumowano przy tortcie. Było co wspominać, bowiem klubowi udało się zorganizować cztery wystawy (jedną indywidualną), współpracować przy trzech kalendarzach, nawiązać współpracę z wieloma ludźmi i instytucjami. Zorganizowano też spotkania i warsztaty w dziedzinie fotografii. Jednak najlepszą oceną działalności klubu było nominowanie do zaszczytnego tytułu „Pleszewianin roku 2019”. Nie obyło się także bez „rocznicowego” wyjazdu plenerowego. Na taką okoliczność wybrano Gołuchów, gdzie odbyło się spotkanie z klubem Gołuchowskich Morsów, a następnie odwiedzono miejsce ukochane przez wszystkich fotografów, czyli park krajobrazowy.

Kulminacją obchodów rocznicy była wystawa „Miłość do fotografii” połączona z programem muzycznym Q-Artist w składzie: Artur Kowalski (instrumenty perkusyjne), Lechosław Nowak (trąbka) oraz Kornelia Rażniewska (wokół).

BPMiG Pleszew

Światowy Dzień Dinozaura w Krotoszyńskiej Bibliotece Publicznej



Fot. Marta Krzykała

25 lutego w Krotoszyńskiej Bibliotece Publicznej odbyło się spotkanie z okazji Światowego Dnia Dinozaura. Uczestnikami zajęć były dzieci z Przedszkola Bajka. Przedszkolacy podczas spotkania poznali życie tych fascynujących gadów. Dzieci dowiedziały się, kiedy żyły, czym się żywiły i jak wyglądały te prehistoryczne stworzenia, wysłuchały także kilku dinozaurowych ciekawostek, opowiadań oraz piosenek. Następnie robiły sobie zdjęcia w paszczy dinozaura

oraz podążyły śladami dinozaurów. Wszystkim dzieciom bardzo spodobały się kolorowe i bogato ilustrowane książki dotyczące tych prehistorycznych stworzeń. Przedszkolaki wykazały się ogromnym zasobem wiedzy, spostrzegawczością i bystrością umysłu.

26 lutego czytelnicy odwiedzający bibliotekę w Orpiszewie mieli okazję poznać nazwy niektórych przedstawicieli dinozaurów oraz wypożyczyć książki, ponieważ została utworzona wystawa związana z tym tematem. Uczniowie mogli wziąć udział w warsztatach plastycznych, kolorując i uzupełniając rysunki, a także układać puzzle i rozwiązywać zagadki.

Organizatorem spotkań były Krotoszyńska Biblioteka Publiczna im. Arkadego Fiedlera – filia nr 3 oraz biblioteka szkolna w Szkole Podstawowej im. Witolda Pileckiego w Orpiszewie.

KBP

Szkolenie bibliotekarzy powiatu

3 marca odbyło się pierwsze w tym roku szkolenie dla bibliotekarzy powiatu wągrowieckiego. Kierowniczką Działu Instrukcyjno-Metodycznego Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu Justyna Stoltmann-Prędką omówiła sprawy bieżące dotyczące bibliotekarzy i bibliotek: sprawozdawczość, analizę funkcjonowania bibliotek publicznych, ministerialny program zakupu nowości wydawniczych oraz przedstawiła ofertę szkoleń bieżących. Drugą prelegentką była Katarzyna Smorowińska, nowa instruktorka WBPICAK dla bibliotek naszego powiatu. Zwróciła ona uwagę na zmiany dotyczące opracowania zbiorów oraz zachęcała do zapoznania się z nowymi technologiami (robotami edukacyjnymi) będącymi urozmaicheniem w codziennej pracy bibliotekarza z dziećmi.

Małgorzata Bejm
PBP Wągrowiec

Dzień Kota w Gnieźnie

W Kalendarzu Świąt Nietypowych w lutym obchodzone jest ważne święto dla wszystkich miłośników kotów – Światowy Dzień Kota. Stanowi on okazję, by podkreślić znaczenie kotów w życiu człowieka i uwrażliwić ludzi na trudny los bezdomnych kotów.

Do miłośników kotów należą przedszkolaki, które tłumnie uczestniczyły w święcie kota w placówkach Biblioteki Publicznej Miasta Gniezna i w przedszkolu nr 17 „Piastowska Gromada”. Tematem spotkania były koty w literaturze dziecięcej. Najbardziej rozpoznawalnymi kotami wśród dzieci okazały się: Kot w butach, Kot Filemon i Bonifacy, Garfield, Klakier, Sylwester oraz Tom. O mrujących czworonogach były i wiersze z książki „Kot ty jesteś”, napisane przez Marcina Brykczyńskiego.

Dzieci przy okazji spotkania poznały historię kotów i ich zwyczaje. Okazało się np., że wasy pomagają kotu poruszać się w ciemności, nastrożone oznaczają, że kot gotowy jest do biegu i skoku. Gdy kot macha ogonem lub robi tzw. koci grzbiet oznacza to, że jest zdenerwowany, natomiast łapki odciskają ślady, których nie widać. Poduszeczki wydzielają substancję, po której koty się poznają, zaś oczy zmieniają się pod wpływem światła. Wesołym akcentem zajęć była zabawa, w której dzieci pokazywały, jak kot robi koci grzbiet, jak pije wodę z miseczki czy wreszcie jak bezszelestnie się porusza.

BPM Gniezno

Warsztaty strategiczne

28 lutego i 6 marca pracownicy Krotoszyńskiej Biblioteki Publicznej wzięli udział w warsztatach strategicznych w celu wypracowania odpowiedniej strategii dla bibliotek, uwzględniając wymogi certyfikatu Biblioteka+, a także promocji, komunikacji zewnętrznej, rozwoju zespołu oraz efektywnych sposobów na zaangażowanie społeczności czy też rozwój działań już istniejących.

Emocji nie zabrakło. W niecodziennej atmosferze pracownicy mieli okazję na chwilę się zatrzymać i spojrzeć na swoją pracę przez pryzmat drugiej osoby. Dzięki warsztatom dotarliśmy do wartości całego zespołu

i nazwaliśmy to, co jest naszym fundamentem, na którym chcemy oprzeć nadchodzące wyzwania i zmiany.

Anna Szyndrowska



Fot. Anna Szyndrowska,
Marcin Laska

Darcie pierza

Darcie pierza (wyskubek, pizok, wydzirka) to niegdyś nieodzowny atrybut codziennego życia wiejskich kobiet. Pierze bowiem było niezbędne. Matki robiły z niego swoim córkom pierzyny i poduszki, które stanowiły ważny element wiana młodej panny.

W długie zimowe wieczory kobiety spotykały się kolejno w swoich domach, aby drzeć pierze. Była to czynność połączona z zabawą. Kobiety przy wspólnej pracy śpiewały i żartowały. Mężczyźni zaś grali w karty, a czasami też psocili zajętem wyskubkiem paniom.

Dzisiaj warto wrócić do tych zwyczajów, aby kultywować dobre tradycje wspólnych biesiadowań i międzysąsiedzkich kontaktów.

W gminie Kleczew tradycję i kulturę lokalną szeroko promuje i odtwarza Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Kleczewie, organizując warsztaty rękodzielnicze czy popularyzując zanikające już formy aktywności społecznej.

Darcie pierza zostało reaktywowane w 2014 roku w Chacie Młynarza w Budziszawie Kościelnym, placówce filialnej kleczewskiej księżnicy, która doskonale łączy działalność biblioteczną z odtwórstwem przeszłości. W 2020 roku darcie pierza odbyło się już po raz szósty. Tym razem mieszkańcy gminy Kleczew spotkali się w świetlicy wiejskiej w Trębach Starych.



Fot. MGBP Kleczew

Tegoroczne darcie pierza odbyło się 20 lutego i zostało połączone z tłustym czwartkiem. Najpierw w godzinach wczesnopopołudniowych przedstawicielki kół gospodyń wiejskich wzięły udział w warsztatach wypieku pączków i faworków. Warsztaty były możliwe dzięki wsparciu Stowarzyszenia „Między Ludźmi i Jeziorami”. Następnie rozpoczął się *pizok*: panie darły pierze, a panowie grali w karty. Wszystkiemu towarzyszyła biesiadna muzyka w wykonaniu zespołu śpiewaczego z Budziszawia Kościelnego. Można było również oglądać wystawę dawnych przedmiotów codziennego użytku. W rekonstrukcji *pizoka* wzięło udział ponad 80 osób.

MGBP Kleczew

Uczniowie klasy pierwszej czytelnikami

17 lutego 2020 r. biblioteka szkolna i filia nr 6 Krotoszyńskiej Biblioteki Publicznej w Benicach zaprosiły na uroczystość pasowania uczniów klasy pierwszej na czytelników. Dzieci zapoznały się z regulaminem biblioteki, sposobem wypożyczania książek oraz prośbami książki. Złożyły uroczyste przyrzeczenie, że będą kochać i szanować książki, korzystać z ich mądrości i sumiennie wypełniać obo-

wiązki czytelnika. Po przyrzeczeniu nastąpiło pasowanie na czytelnika, którego dokonała bibliotekarka Czarodziejskim Kluczem otwierającym świat książek. Na koniec pierwszaki, przebrane za bajkowe postacie, otrzymały zakładki, słodki upominek oraz „Listy dla Rodziców”, które zawierają zalety czytania.

KBP

VIII Święto Kobiecości

W ramach tegorocznego Dnia Kobiet Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Nowym Tomyszu zaprosiła, nie tylko panie, do spędzenia trzech atrakcyjnych wieczorów.

Droga do świadomego życia

4 marca bibliotekarki zaaranżowały drogę ku świadomości. Okazją do tego były warsztaty prowadzone przez Katarzynę Solarek. Każdy z nas jest inny. Dlatego też co innego wywołuje w nas stres i inaczej stres przeżywamy. Jak może nam w tym pomóc rozwój samoświadomości? Odpowiedź na to pytanie znalazło grono miłośników alternatywnych technik poznawania samego siebie i radzenia sobie w trudnych sytuacjach. Warsztaty odbyły się w ramach spotkań „Wyspy Kobiet”. Warsztaty samoświadomości miały na celu przyswojenie samemu sobie, jak ogromne znaczenie w kierowaniu swoim życiem ma dogłębne poznanie siebie i swojego organizmu, umiejętne panowanie nad emocjami, wewnętrzne pogodzenie się z często trudnymi dla nas sytuacjami, wyartykułowanie tego, co dla nas ważne, co nas boli, poprzez różnego rodzaju techniki, w tym medytacje i ćwiczenia duchowe.

Osiecka, klimacik i żart

Drugą atrakcją był wieczór poświęcony twórczości Agnieszki Osieckiej, który miał miejsce 5 marca w ramach Czwartkowych wieczorów

literacko-muzycznych. Złożyły się na niego zarówno znane piosenki, mniej znane wiersze w interpretacji aktorki Teatru Muzycznego w Poznaniu – Oksany Hamerskiej, jak i żartobliwe teksty oraz komentarze autorstwa Rafała Piechoty. Wykwintną warstwę muzyczną zapewnił: Dawid Troczewski, grający na pianinie i Piotr Cienkowski na kontrabasie. Pomysłodawcą zaprezentowanego projektu, zatytułowanego „Uzdrowiska Piosenka – Zdrój” jest Rafał Piechota – aktor i autor kabaretu Afera, twórca Kabaretu Kulturalnego Rafalszerze Bemoli, współautor telewizyjnych programów rozrywkowych i felietonista radiowy.

Okiem kobiety

Przez cały luty biblioteka przyjmowała fotografie zrobione przez kobiety, które według założeń konkursu, zorganizowanego w ramach Święta Kobiecości, nie miały ograniczeń tematycznych. Głównym kryterium był warunek, że zdjęcia mają być wyrazem spojrzenia kobiety na to, co wychwyciło jej oko, co zagrało w jej sercu lub co ją poruszyło. Liczyła się kobieta spostrzegawczość, wrażliwość, kreatywność, oryginalność i poczucie humoru. O zwycięstwie



Fot. MiPBP Nowy Tomysł

zadecydował plebiscyt, przeprowadzony wśród licznie przybyłych na wernisaż gości. Decyzją publiczności zwycięstwo stało się udziałem pięciu autorek. I miejsce przyznano Marcie Staroście, drugie Marii Staroście, zaś trzecie Gabrieli Helińskiej. Wyróżniono też fotografie Aleksandry Grabowskiej i Anny Antuszwskiej. Oprócz nagród głównych, wszystkie uczestniczki konkursu otrzymały tego wieczoru upominki ufundowane przez Urząd Miasta i Pracownię Fotograficzną Foto Gabi. Zwieńczeniem wieczoru było wspólne uczucie przy kawałku tortu i symbolicznej lampce wina.

MiPBP Nowy Tomysł

Tajemnice Kościoła pw. św. Trójcy w Nowym Mieście nad Wartą

Z przyjemnością informujemy, że w roku 2020 Biblioteka Publiczna Gminy Nowe Miasto nad Wartą otrzymała dofinansowanie ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu „Literatura”. W zakresie realizacji zadania „Tajemnice Kościoła pw. św. Trójcy w Nowym Mieście nad Wartą – rys historyczny oraz odkrycia ostatnich lat w oczach badaczy” zostanie wydana książka, której treść wniesie wiele do regionalnej historii.

Głównym celem realizacji zadania jest wydanie monografii dotyczącej kościoła pw. św. Trójcy i jego otoczenia w Nowym Mieście nad Wartą. Publikacja będzie dotyczyła m.in. odkryć historycznych i archeologicznych poczynionych podczas badań wykopaliskowych na przestrzeni ostatnich dwóch lat w gotyckim kościele pochodzącym z 2 połowy XVI wieku. Ogólnopolską rangę przeprowadzonych badań oraz odkryć potwierdziła wizyta profesor Anny Drażkowskiej z Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Historia nowomiejskiego kościoła nie została opisana dotąd w szczególny sposób, jest on zazwyczaj wzmiankowany lub krótko opisywany w szerszych opracowaniach, dotyczących tego regionu Wielkopolski lub budowy gotyckich w Wielkopolsce. Wielokrotnie pojawiały się

pytania badaczy, mieszkańców, regionalistów i turystów o książkę opisującą kościół oraz jego historię, a także osobę Jana Rozdrażewskiego Nowomiejskiego herbu Doliwa – fundatora budowli oraz jego rodu, a także zasłużonej rodziny Grabskich herbu Wczele, która od 1677 roku przez kolejnych 150 lat była właścicielem Nowego Miasta nad Wartą.

Rezultatem publikacji będzie nie tylko udokumentowanie ważnych badań, ale zarazem stworzenie monografii, która może stać się przyczynkiem do podjęcia następnych prac i badań związanych z historią Nowego Miasta nad Wartą – miejscowości wzmiankowanej w źródłach już w 1283 roku. Należy wspomnieć, że potomkowie Rozdrażewskich i Grabskich niejednokrotnie mieli znaczący wpływ na historię Polski. Publikacja ta wspaniale się wpisze w udokumentowanie i wzmocnienie tożsamości kulturowej mieszkańców Wielkopolski.

Książka jest istotna i bardzo ważna w budowaniu historii najbliższej okolicy. Badania archeologiczne dały dowody na to, że dostępne źródła należy odczytać na nowo, a to, co odkryto w krypcie grobowej, jest rangi ogólnopolskiej.

MBd

Spotkanie w Oddziale Przedszkolnym w Jasnym Polu



Fot. KBP

Krotoszyńska Biblioteka Publiczna im. Arkadego Fiedlera – Filia nr 3 w Orpiszewie postanowiła odwiedzić dzieci w Oddziale Przedszkolnym w Jasnym Polu. Dzieciom przeczytano bajeczkę pt. „Kicia Kocia jest chora”. Po wysłuchaniu historyjki przedszkolaki odpowiadały na pytania, co należy robić, żeby szybko wyzdrowieć i żeby nie być chorym oraz jak wygląda wizyta u lekarza. Na zakończenie spotkania wszystkie dzieci pokolorowały maśeczki z wizerunkiem kotka.

Spotkanie odbyło się 20 lutego w Oddziale Przedszkolnym w Jasnym Polu.

KBP

Nowości Wydawnictwa WBPiCAK



Małgorzata Lebda, „Sprawy ziemi”, Wydawnictwo WBPiCAK w Poznaniu, Poznań 2020.

Najnowsza książka Małgorzaty Lebdy zawiera wszystkie wiersze z trzech ostatnich tomów poetki: „Granicy lasu” (2013), „Matecznika” (2016) i „Snów uckermärkerów” (2018), za które autorka kolejno otrzymała wyróżnienia: Nagrodę Poetycką im. Krystyny i Stanisława Bednarczyków (za „Granicę lasu”), Nagrodę im. Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego ORFEUSZ i Poznańską Nagrodę Literacką – Stypendium im. Stanisława Barańczaka (za „Matecznik”) oraz Nagrodę Literacką Gdynia (za „Sny uckermärkerów”).

Zamknięcie trzech tomów w jednej książce podkreśla konsekwencję projektu tworzonego przez Lebde, a także, jak pisze autorka posłowa, Paulina Małochleb: „ukazuje nie tylko obsesyjnie powracający stały repertuar tematów poetki, ale przede wszystkim ewolucję kobiecego podmiotu oraz stopniową, powolną, ale wyrazistą jednocześnie przemianę języka poetyckiego”.



Tomasz Pietrzak, „Bosiny”, Wydawnictwo WBPiCAK w Poznaniu, Poznań 2020.



7 dni. Tyle w tradycji żydowskiej dostaje się na uporanie ze stratą. 7 dni intensywnej żałoby, w czasie której można rozpamiętywać i rozdrapywać rany, będąc odcięty od świata we własnym domu. Potem koniec. Trzeba odsłonić lustra, umyć się, ostrzyć włosy, ogolić i wrócić do żywych, zostawiając zmarłym zmarłym.

W swojej najnowszej książce Tomasz Pietrzak dokonuje dekonstrukcji tych 7 dni. Tworzy przy tym mikrokosmos żałoby, który nie podlega żadnym prawom fizyki. Ciało w nim zawieszona wystawione zostaje na działania sił, których się nie rozumie i nad którymi nie można w żaden sposób zapanować. Czas w opisaney w Bosinach żalobie Dotknięty stratą musi przeżyć ją, będąc zanurzonym jednocześnie w przeszłości, teraźniejszości i przyszłości, mając przy tym zwierzęco wyostrzone zmysły, nakazujące skupiać się na każdym detalu.



Marcin Sendecki, „Do stu”, Wydawnictwo WBPiCAK w Poznaniu, Poznań 2020.



Poezja Marcina Sendeckiego jeszcze nigdy nie była tak wzruszająca, jak w najnowszym tomie. Autor jeszcze nigdy nie był tak blisko swego mistrza, Jarosława Iwaszkiewicza. Poeta uwielbiający gry i maskarady jeszcze nigdy nie odsłonił kart tak, jak robi to w Do stu. Ale bez obaw, to wciąż ten sam Sendecki, doskonale operujący formą, żonglujący słowem, z genialnym rymem, charakterystyczną frazą. I mimo wszystko wcale nie tak prosty do rozszyfrowania.



Krzysztof Siwczyk, „Manual. Felietony i szkice z lat 2013-2019”, Wydawnictwo WBPiCAK w Poznaniu, Poznań 2020.



„Manual” to zbiór tekstów pisanych przez Krzysztofa Siwczyka w latach 2013-2019. Autor wciąga czytelnika we własny świat już od pierwszej strony. W niezwykle erudycyjny sposób łączy przemyślenia nad swoimi ulubionymi książkami z refleksją na temat kultury masowej, polityki czy historii prywatnych. Siwczyk dobiera lektury z wielkim wyczuleniem, czyniąc je kluczem interpretacyjnych do otaczającej go rzeczywistości (np. „Zwierzenia kłowna” Heinricha Bölla a narracja wokół samobójczej śmierci Robina Williamsa). Co ważne, autor nigdy nie popada w akademicki ton kojarzący się z tekstami krytyczno-naukowymi. Jego komentarze, choć profesjonalne, są pełne pasji, osobistych odczuć z lektury.

